

▶ JAROCIN

## RAKOTWÓRCZE PODKŁADY NA OSIEDLU

- sąd, policja i nadzór  
budowlany bezsilni

▶ s. 16

▶ JAROCIN

## Uwięziony pod samochodem mężczyzna nie przeżył

▶ s. 4

**Szukamy  
Dziewczyny  
Lata 2018!**



Czekają  
atrakcyjne  
nagrody

▶ s. 2

# GAZETA Jarocińska

Nr 29 (1449) 17 lipca 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

OGŁOSZENIA

**PERUN**  
Skład  
węgla i drewna  
Warmo  
Transport  
do 20 km  
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3  
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

**WYTWÓRNIA BETONU**



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
betoniarnia.ochmann@op.pl  
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE  
**OCHMANN**

▶ JARACZEWO  
Afera cukrowa.  
Jest wyrok

▶ s. 5

▶ KOTLIN  
Wójt  
szybko  
jeździ  
i nie lubi  
podwyżek

▶ s. 8-9



▶ JARACZEWO  
Burmistrz też będzie  
rządził za mniej

▶ s. 11

Ludzie widzieli,  
jak leciał.

# NAGLE SPADŁ.

## „Wyglądało to strasznie”

O okolicznościach wypadku  
lotniczego czytaj na str. 5



Fot. OSP Wilaszczycy

## Mówią, że wygrała ćwierć miliona. O wielkim szczęściu mieszkanki powiatu

▶ s. 3



**Jarocin Festiwal 2018**  
Zobacz, jak było | Zdjęcia | Relacje | Opinie

▶ s. 1m, 4m-7m

9 771230 851809

Fot. Szymon Biskup

ZDOBĄDŹ ATRAKCYJNE NAGRODY  
I ZNAJDŹ SIĘ NA KALENDARZU „GAZETY”



# SZUKAMY Dziewczyny LATA 2018!

Szukamy miłych, pięknych, uśmiechniętych, interesujących, pewnych siebie, pełnych uroku i pozytywnej energii dziewczyn z terenu Ziemi Jarocińskiej. Oprócz niezapomnianych wrażeń można wygrać atrakcyjne nagrody. Jak się zgłosić? Pobierz formularz, który dostępny jest na jarocinska.pl (pod tekstem o konkursie). Należy go wypełnić, dołączyć do niego 3 zdjęcia oraz dopisać parę zdań o sobie i dostarczyć do redakcji „Gazety” (ul. Kasprzaka 1a). Można też przyjść do redakcji i na miejscu wypełnić zgłoszenie. Pamiętaj o zdjęciach. W formie cyfrowej możesz je wysłać na: redakcja@jarocinska.pl z dopiskiem „dziewczyna lata - (swoje imię i nazwisko)”. Jesteś na wakacjach i nie możesz do nas dostarczyć zgłoszenia? Nic straconego. Prześlij je skanem na e-maila redakcyjnego, a oryginał przynieś później.

Chciałabyś wziąć udział w konkursie, ale nie masz odpowiedniej fotografii? Przyjdź do redakcji „Gazety”, a my je dla Ciebie zrobimy.

Kandydatkę może też zgłosić osoba trzecia. Musi wówczas podać jej nr telefonu, a my zapytamy ją o zgodę.

Udział w plebiscycie jest dedykowany dla osób powyżej 16. roku życia oraz dla dziewczyn, które nie zostały laureatkami poprzedniej edycji konkursu. Na zgłoszenia czekamy do 27 lipca. Rozstrzygnięcie plebiscytu odbędzie się 30 sierpnia w Pałacu w Tarcach. Regulamin konkursu jest dostępny w siedzibie redakcji na ul. Kasprzaka 1a oraz na jarocinska.pl



## One już wygrały!

W ubiegłorocznym plebiscycie „Gazety Jarocińskiej” i portalu jarocinska.pl Dziewczyną Lata została Oliwia Parysek. Wśród pozostałych laureatek znalazły się także: Monika Rożek (z lewej) i Wiktoria Jakubowska (z prawej). Sesje zdjęciowe natomiast wygrały Laura Wojcieszak i Małgorzata Udzik.

## JAKIE NAGRODY MOŻESZ WYGRAĆ?

### I miejsce

- bon do sklepu Top Secret o wartości 400 zł
- torebka z kolekcji Pauliny Schaedel
- sukienka ze sklepu Elevenstory
- karnet na na zajęcia zumbi o wartości 60 zł ufundowany przez Anetę Szlachciak (8 wejść)

### II miejsce

- bon o wartości 150 zł do salonu kosmetycznego Estetique ufundowany przez Beatę Hałas.
- karnet na na zajęcia zumbi o wartości 60 zł ufundowany przez Anetę Szlachciak (8 wejść)

### III miejsce

- voucher o wartości 100 zł do sklepu Świat Kobiety
- karnet na na zajęcia zumbi o wartości 60 zł ufundowany przez Anetę Szlachciak (8 wejść)

### Ponadto

specjalna nagroda „Gazety Jarocińskiej” sesja zdjęciowa (wraz ze zdjęciem na kalendarz „Gazety Jarocińskiej” na rok 2019) zł dla dwóch dziewczyn

POKAZ,  
ŻE NIE  
BOISZ SIĘ  
WYZWAN!

## SONDA

## Rowerem po chodniku czy po ulicy?



Generalnie zasada jest taka, że rowerem po chodniku jeździć nie wolno - mówi o tym art. 26 Prawa o Ruchu Drogowym. Jest jednak kilka przypadków, kiedy możemy to uczynić bez narażania się na otrzymanie mandatu od policji. Przede wszystkim należy pamiętać, że skorzysta z chodnika możemy, jeśli jadąc rowerem towarzyszy nam dziecko młodsze niż 10 lat. Ponadto, jazda po chodniku jest dozwolona w momencie gdy znajdujemy się na drodze, na której dopuszczalna prędkość przekracza 50 km/h, nie ma wydzielonej ścieżki dla rowerzystów, a chodnik ma szerokość przynajmniej dwóch metrów. Rowerem po chodniku można poruszać się również wtedy, kiedy panują złe warunki atmosferyczne. Trzeba jednak pamiętać, że gdy będziemy korzystać z chodnika poruszając się na rowerze, należy jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

Oczywiście najwłaściwszym miejscem do poruszania się rowerem po mieście powinny być ścieżki rowerowe, których w Jarocinie niestety brakuje. Bo nawet jeśli są, to jednak nie wszędzie. Zatem rowerzyście do wyboru pozostaje chodnik, gdzie, jeśli nie zostaną zachowane powyższe warunki - może zostać ukarany mandatem, bądź ulica, która dla cyklisty zwłaszcza, raczej bezpiecznym miejscem nie jest.

Co zatem wybrać? Lepiej ryzykować uszczerbkiem w portfelu czy na zdrowiu? Z pytaniem - czy przeszkadzają ci rowerzyści, którzy poruszają się po chodniku - zwróciliśmy się do mieszkańców Jarocina.

(joan)

### EWA

Na pewno powinno być więcej tras rowerowych. Sama często jeżdżę rowerem i czasami to jest naprawdę duży problem, żeby przemieścić się z jednego miejsca na drugie. I dla bezpieczeństwa również korzystam z chodników, bo inaczej się nie da.



### MIROSŁAWA SZYBIAK

Trochę tak, trochę nie. Sama jeżdżę rowerem i przyznaję, że na jeźdni trzeba bardzo uważać i być mocno skupionym. Zdarzyło mi się raz, że gdybym nie zjechała na bok, to tir wciągnąłby mnie pod przyczepę. Z kolei jazda po chodniku bardzo przeszkadza pieszym.



### ELŻBIETA WARKOCKA

Poruszam się rowerem po chodniku i po ulicy. Po chodniku dlatego, że na ul. Św. Ducha chociażby jest bardzo wąsko i panuje tam duży ruch samochodowy, więc bezpieczniej na chodniku. Będąc pieszym na chodniku, rowerzyści mi w ogóle nie przeszkadzają.



### JAROSŁAW

Tak mało chodzę, że nie przeszkadzają.



### WOJCIECH

Częściowo tak, a to dlatego, że nie wszyscy jeżdżą roztropnie. Zdarzają się też szaleńcy, którzy nie zwracają uwagi na pieszych. Sam często wsiadam na rower, jednak staram się unikać jazdy po mieście. Wybieram raczej trasy na wsi i przez las. W ostatnią niedzielę pojechałem rowerem do Hermanowa.



### ORGANIZATORZY

GAZETA  
**Jarocińska**

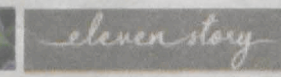
**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

### SPONSOR GŁÓWNY

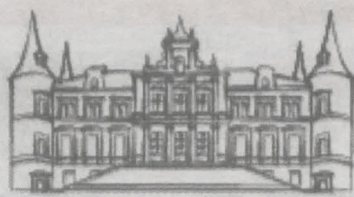
**TOP SECRET**  
EXPRESS YOURSELF



paulinaschaedel



### PARTNER



PAŁAC TARCE

### POZOSTALI SPONSORZY



REZYDENT



**Jarocińska Liga Typerów** ▶ wyniki strona 18

Witaszyce. Centrum wioski, skwer przy placu zabaw, czworo mężczyzn, jedna kobieta

- Dzień dobry!  
- Salam alejkum!  
- Szukam pani M...  
- Akurat tutaj dzisiaj jej nie było...  
- Tam gdzieś może być koło pana K.  
- Koło „Polo”?  
- Coś koło tego.

Ławka naprzeciwko „Polo”, mężczyzna w koszuli w błękitny prążek

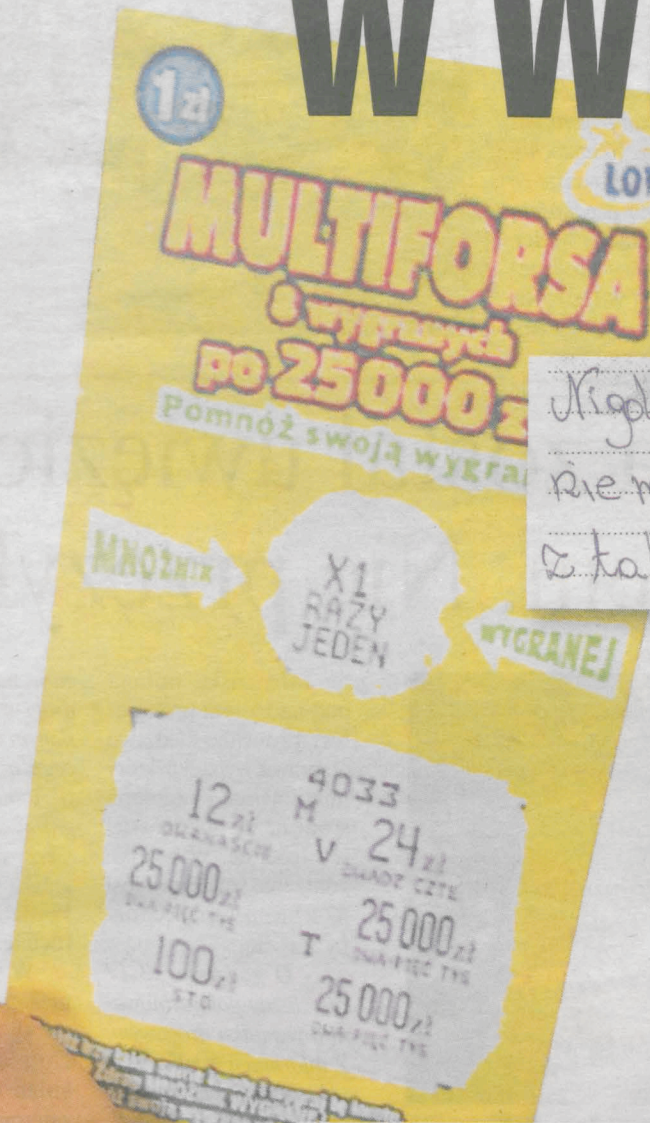
- Szukam pani M... Ponoć tu ją można zastać? Kojarzy ją pan?  
- Musiałaby pani powiedzieć, kiedy by pani przyszła. Ja bym jej powiedział i ona by tu przyszła. Kiedy i o której pani będzie?  
- To może jutro, o tej samej godzinie? Ta kobieta jest bezdomna?  
- Tak. A pani mieszkanie chce jej załatwić?  
- Jestem z „Gazety”. Słyszał pan, że podobno wygrała w totolotka? Czy to plotka?  
- To nie ona wygrała! Tylko taka inna babka.  
- Pani Ewa? Bo inna plotka głosi, że to właśnie ona.  
- Tak! Przed chwilą odjechała! Kupiła sobie zdrapkę za złotówkę i wygrała 25 tysięcy złotych! W piątek czy w sobotę wygrała, a wczoraj była odebrać pieniądze.  
- A ja kupuję co rusz i nic!  
- Widzi pani! Takie miała szczęście! Była tu przed chwilą, poczęstowała papierosem. (...) Słonia kupiła, widzi pani, i wygrała! Nie wiem, ile tych słoni miała. Musiałaby pani zapytać. Ja też muszę zapytać. (...) O tej wygranej wszyscy już wiedzą!  
- Opowiadała panu, na co wyda wygraną?  
- Mówiła, że kupiła sobie lodówkę, pralkę, telewizor. Była dzisiaj na zakupach. Powiedziałem, żeby sobie tonę węgla kupiła. - „Kup sobie węgla, bo przyjdzie zima i będziesz się martwiła, że węgla nie masz!” Mówi, że cały czas myśli o tym.

Ponownie plac zabaw, znajomi pani Ewy

- Wracam do państwa - wiecie coś o tym,

Więść gminna o dużej wygranej obiegła cały powiat lotem błyskawicy. Jadę sprawdzić, czy to prawda, że szczęście uśmiechnęło się do jednej z mieszkanek Witaszyc.

# Wielka wygrana w Witaszycach



przyszła do niej ze sprawdzoną już zdrapką, żeby potwierdzić, czy rzeczywiście miała szczęście. - Przyszła, żeby się upewnić. Jeszcze dobrze nie weszła, to już się pochwaliła - jednej,

ze skweru mówi „panowie z Plant”. - Oni ogólnie szkudni nie są. To komuś ogródek skopią, to wrzucą węgiel. Żeby komuś szkodę wyrządzili, to nie. Tylko weszli w to, co weszli. Nieraz to są nawet zabawni. Jak nie ma ruchu, to byśmy się tu nudziły! Widzimy, jak zbierają się przy tej ławeczce. Czasem przyjdą po papierosy albo po piwko - opowiada. Przyznaje, że jest trochę jak z tymi z ławeczki w serialowym „Ranczo”. - Jakby tak oni wygrali, oj, byłaby impreza na Plantach! - uśmiecha się kobieta.

Dwa dni później

Nadal próbujemy skontaktować się z kobietą, do której uśmiechnął się los. W końcu, na kolejne prośby odpowiada, ale przekazując tylko kilka zdań napisanych odręcznie. Oto one:

Późnym wieczorem zdrapałam „multiforsę”. Nie dowierzałam własnym oczom. Nigdy wcześniej nie miałam do czynienia z takimi pieniędzmi. Mąż nie dowierzał, dopiero w momencie odbioru piątek rozpięła go radość. Ja osobiście nadal nie posiadam się z wewnętrznego szczęścia, tyle tylko, że ze stoickim spokojem. Nie jestem wylewna. Trzymam kciuki za wszystkie osoby, które poświęcą jedną złotówkę, aby zyskać więcej.

\*\*\*

Tymczasem w witaszyckiej kolekturze ruch coraz większy. Największym zainteresowaniem cieszą się zdrapki za złotówkę, choć nie brakuje amatorów spróbowania szczęścia również w gry oferowane przez Toto-Lotka. Jeden z mieszkańców Witaszyc przyznaje, że gra kilka razy w tygodniu. - Dwa razy wygrałem po 700 zł i raz - 260 zł - mówi mężczyzna. Właścicielka punktu uważa, że warto próbować szczęścia i cierpliwie czekać „na swój czas”. - Wie pani, jak mówią:

drugiej osobie. A wie pani, jak to jest - poczta pantoflowa przy takim czymś działa błyskawicznie! Ale wygrała 25 tysięcy - nie tak jak ludzie mówią - 250 tysięcy! - zapewnia. - Bo już jest milion różnych wersji. Reakcja? Wow! Kto by się nie cieszył! Wcześniej w tej właśnie kolekturze padały też wysokie wygrane - po 6 tys. zł, 10 tys. zł. - Też było zachłyśnięcie się. Nie wiem, jakby zareagowali, jakby wygrali te miliony. Sama nie wiem, jakbym się zachowała - dodaje właścicielka punktu.

Zapisała pani Ewie, gdzie ma się zgłosić po odbiór wygranej. Nie ukrywa, że cieszy się z jej szczęścia.

- Sam fakt, że w końcu w Witaszycach się to zdarzyło! Bo był i Koźmin, i Jarocin, Kotlin - fajna sprawa, a co! - mówi kobieta. - Po to ludzie grają, żeby wygrać. Po to zostawiają pieniądze, żeby ich marzenia się ziściły. Można wygrać, nawet za taką głupią złotówkę!

Pokazuje, jaka zdrapka okazała się szczęśliwa dla pani Ewy. Zaprzecza plotkom, że to były „słoniki”. - To była Multiforsa, za złotówkę - mówi.

- Los tak chciał, że ta pani wzięła akurat tę, a nie inną zdrapkę.

Właścicielka punktu przyznaje, że wokoło krąży już wiele plotek, kto wygrał - wymieniana jest i pani M., i pani Ewa, i jeszcze jedna kobieta. - Bo mówiono, że wygrała ta pani, co nieraz siedzi z chłopakami na ławkach. Ktoś to podał dalej, ale już ominął to „nieraz” i dlatego padło na panią M., która tu jest bardzo często... - tłumaczy. O panach

Nigdy wcześniej nie miałam do czynienia z takimi pieniędzmi!

Nigdy przedtem nie miałam do czynienia z takimi pieniędzmi! Rozpięła go radość.

- Możecie anonimowo...

- To prawda. - Była wczoraj w Poznaniu po pieniądze i dostała 22,5 tysiąca.

- Cieszy się z wygranej?

- Bardzo! Zaskoczona! Zadowolona! Ale wie pani, ona nazdrapywała tych zdrapków!

- Jakbyście wygrali takie pieniądze, na co byście je przeznaczali?

- Na gorzole! A na co? Co mi zostało?!

Nie, no żartuję - jakiś sprzęt AGD, może telewizor bym sobie kupił. Jakiś rower lepszy. Widzi pani,

jaki mam - złom!

- A ja - na lepsze życie...

- A ja mieszkanie bym kupił! I skuter!

W głębi jednej z ulic, budynek wyglądający jak ogrodowa altanka

Nikogo nie udaje się zastać. Obok altanki, za płotem, stoi co prawda rower, ale nikt - mimo nawoływań - nie otwiera drzwi. Dzwonka nie ma. Tylko pies poszczekuje i spogląda z ciekawością na przybyszów.

Jedna z kolektur w Witaszycach

Właścicielka chętnie się wypowiada, ale - podobnie jak wcześniejsi rozmówcy - prosi o zachowanie anonimowości. Potakuje, że pani Ewa

Późnym wieczorem zdrapałam „multiforsę” i przedtem nie miałam do czynienia z takimi pieniędzmi.

Trzymam kciuki za wszystkie osoby, które poświęcą jedną złotówkę, aby zyskać więcej.

Co jest przeznaczone, na drodze stoi rozkraczone”.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

że jakaś kobieta z Witaszyc wygrała 25 tysięcy złotych? To wasza znajoma? - Musimy mówić?

## WIEŚCI KRYMINALNE

### Potrącenie rowerzysty

■ W niedzielę po godzinie 20.00 na drodze powiatowej z Chrzana do Żerkowa mieszkaniec powiatu średzkiego najechał na rowerzystę. Kierujący samochodem volkswagen golf w trakcie wyprzedzania jadących obok siebie rowerzystów, najechał na tył jednego z nich. Poszkodowanym był 17-latek, który w wyniku uderzenia wjechał na rowerzystkę jadącą obok niego, 15-letnią mieszkankę gminy Żerków. 17-letni mieszkaniec powiatu średzkiego doznał obrażeń powyżej 7 dni, aktualnie przebywa w szpitalu.

### Nieostrożni kierowcy ukarani mandatami

■ 15 lipca na os. Konstytucji 3 Maja mieszkaniec gminy Jarocin kierujący oplem zafira w trakcie cofania uderzył w samochód osobowy opel vectra. Kierowca zafiry został ukarany mandatem.  
■ W piątek o 05:15 na parkingu przy ulicy Stawoszewskiej w Kotlinie obywatel Ukrainy kierujący samochodem renault megane w trakcie cofania uderzył w samochód ciężarowy iveco, którym kierował mieszkaniec powiatu pleszewskiego.

### Nielegalna substancja

■ Na ul. Słonecznej w Jarocinie zatrzymano 16-letniego mieszkańca gminy, który posiadał woreczek strunowy z zawartością suszu roślinnego.

### Nietrzeźwy kierowca

■ 10 lipca na ulicy Poznańskiej, Rafał G. pod wpływem alkoholu kierował samochodem marki Citroen. U mężczyzny stwierdzono 2,75 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Postępowanie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie.

### Kradzieże sklepowe

■ Barbara F. dokonała kradzieży artykułów spożywczych o łącznej wartości 40 zł w jednym ze sklepów w Witaszycach. Mieszkanca gminy Jarocin została ukarana mandatem.

■ 9 lipca na os. Konstytucji 3 Maja, Ewa R. zamieszkała w gminie Jarocin dokonała kradzieży kostki masta o wartości 6,40 zł. Została ukarana mandatem.

(jkn)

## ► KONIEC ŚLEDZTWA W SPRAWIE TRAGICZNEGO WYPADKU W SUCHEJ

# Prokuratura: Zginął, bo prowadził z nadmierną prędkością

► Nie zachował należytej ostrożności i prowadził z nadmierną prędkością. Takie zdaniem jarocińskiej prokuratury są przyczyny marcowego wypadku, w którym zginął 25-latek.

Tragedia rozegrała się na feralnym łuku drogi wojewódzkiej w Suchej (gm. Żerków). Jak informowała policja, 25-letni kierowca mitsubishi pajero z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z wojskowym honkerem jadącym od strony Jarocina. Kierowca mitsubishi - mieszkaniec gminy Gizalki zginął na miejscu.

Jarocińska prokuratura zakończyła postępowanie zatwierdzeniem policyjnego postanowienia o umorzeniu śledztwa. - Ustalono, że kierowca

cy prowadził pojazd z prędkością niedostosowaną do panujących warunków. Prędkość wynosiła od 85 do 90 km/h i w wyniku tego stracił panowanie nad samochodem (...) Powołany biegły wykluczył, aby pojazdy uczestniczące w zdarzeniu były niesprawne i wskazał jednoznacznie, że przyczyną zdarzenia było niezachowanie ostrożności przez kierującego samochodem osobowym i prowadzenie go z nadmierną prędkością - informuje Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. (era)



Fot. Adam Majewski

# Mężczyzna został uwięziony pod samochodem. Nie przeżył wypadku



Tragicznie skończył się wypadek na ulicy Poznańskiej. Mężczyzna, który z niewyjaśnionych przyczyn znalazł się na jezdni, zginął pod kołami samochodu

Jarocińska policja pod nadzorem prokuratury prowadzi śledztwo w sprawie wypadku, który miał miejsce w minioną środę na ul. Poznańskiej w Jarocinie. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 67-letni mieszkaniec gminy Jarocin.

- O godzinie 23.17 zostaliśmy poinformowani o wypadku drogowym. Z informacji wynikało, że w Jarocinie na ul. Poznańskiej 32-letni Łukasz K. z gminy Jarocin, kierując samochodem renault mi-

gane, na prostym odcinku drogi w miejscu nieoświetlonym najechał na błądzącego na jezdni Jana K., 67-letniego mieszkańca gminy Jarocin - podaje sierż. sztab. Karina Migalska-Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

W wyniku wypadku mężczyzna został uwięziony pod pojazdem. Dopiero po przyjeździe służb i użyciu sprzętu pneumatycznego auto zostało podniesione, a poszkodowany uwol-

niony. Niestety, doznane przez niego obrażenia okazały się śmiertelne.

Dlaczego mężczyzna znalazł się na jezdni? Nie wiadomo. - Na miejscu przeprowadzono czynności pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jarocinie i w chwili obecnej jest prowadzone postępowanie przez Komendę Powiatową Policji w Jarocinie pod kątem wyjaśnienia okoliczności i przebiegu całego zdarzenia - informuje policjantka. (ann)

(ann)

## Oskarżony o usiłowanie zabójstwa emerytowanego policjanta



48-latek z Witaszyc jest oskarżony o usiłowanie zabójstwa swojej byłej partnerki i jej znajomego - emerytowanego policjanta.

Po trzech miesiącach śledztwa prokuratura w Jarocinie zakończyła postępowanie przeciwko 48-letniemu mieszkańcowi miasta. Skierowany do kaliskiego sądu okręgowego akt oskarżenia dotyczy zdarzenia z marca tego roku. Do jednego z mieszkań na ul. Moniuszki w Jarocinie wtargnął 48-letni mieszkaniec Witaszyc.

- Mężczyźnie zarzucono, że działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia dwóch osób, najpierw uszkodził zamki, drzwi, następnie wdarł się do mieszkania, gdzie zadał ciosy młotkiem dwóm osobom usiłując dokonać ich zabójstwa. Zamiaru

swego nie zrealizował z uwagi na niezwłoczne udzielenie pokrzywdzonym pomocy - relacjonuje prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Ofiary napaści doznały poważnych obrażeń w postaci ran tłuczonych głowy i klatki piersiowej. Policjanci zatrzymali agresora, a w jego organizmie stwierdzono 1,28 promila alkoholu.

O sprawie było głośno w Jarocinie. Oskarżony zaatakował swoją byłą 46-letnią partnerkę i jej 65-letniego znajomego - emerytowanego policjanta.

Oskarżonemu grozi od 8 do 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocie. (era)

## ► WYPADEK W ŻÓŁKOWIE

# Nie można mówić o samobójstwie, bo nie ma listu

Nie udało się ustalić, dlaczego 21-latek z gminy Żerków zjechał autem na pobocze, uderzył w drzewo, po czym pojazd stanął w płomieniach.

Jarocińska prokuratura zakończyła postępowanie w sprawie wstrząsającego wypadku z maja tego roku. Chodzi o zdarzenie, do którego doszło w Żółkowie. Na prostym odcinku drogi 21-latek kierujący fiatem seicento z nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze, uderzył w drzewo, po czym auto zapaliło się. Kierowcę z płonącego samochodu wyciągnęły trzy przypadkowe osoby, które jako pierwsze pojawiły się na miejscu tragedii. Pomimo blisko godzinnej reanimacji 21-latek nie udało

się uratować.

Śledczy próbowali do cieć, co było przyczyną zdarzenia? - Postępowanie zostało zakończone zatwierdzeniem przez prokuratora policyjnego postanowienia o umorzeniu śledztwa wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego - wyjaśnia Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. W czasie śledztwa prokuratura powołała biegłych, którzy oceniali sprawność pojazdu. - Biegły stwierdził, że uszkodzenia samochodu



Fot. Adam Majewski

były związane ze zdarzeniem. Uznał, że w pojeździe nikt nie manipulował i w związku z tym wykluczył udział osób trzecich, które mogły się przyczynić do zdarzenia - dodaje prokurator.

Czy mężczyzna mógł w ten sposób próbować popełnić samobójstwo? - Nie jesteśmy w stanie zwerifikować takiej okoliczności procesowo, jeżeli nie ma listu - odpowiada śledczy. (era)

(era)

# Paralotniarz spadł pod Jarocinem

▶ **Paralotniarz spadł na pole w okolicach Witaszyc. Pilot przeżył upadek, ale ma poważne obrażenia.**

Do wypadku doszło w niedzielę, niedaleko ulicy Ceglanej. Lotnik upadł nieopodal zabudowań. Wcześniej był widziany między innymi w okolicach Jarocina.

- *Moment upadku wyglądał koszmarnie* - opowiada jeden ze świadków. Straż pożarna otrzymała zgłoszenie po godz. 20-tej. Na miejscu zdarzenia pojechały cztery zastępy straży pożarnej - 3 z JRG Jarocin i 1 z OSP Witaszyc. Karetka zabrała przytomnego poszkodowanego do szpitala. - *W wypadku motoparalotni obrażenia odniósł 56-letni mieszkaniec gminy Żerków. Są to poważne obrażenia, ale - z informacji, jakie uzyskaliśmy - niezagrożące życiu pilota* - poinformowała mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik Komendy

Powiatowej Policji w Jarocinie. Policja wykluczyła udział osób trzecich w zdarzeniu. Pilot posiadał odpowiednie kwalifikacje uprawniające do lotów motoparalotnią.

Latającego motoparalotniarza widzieli w niedzielne popołudnie wielu mieszkańców. Pisali o tym na facebookowym fanpage'u „Gazety”. Lotnik był widziany także nad Jarocinem. Przelatywał między innymi nad parkiem, gdzie odbywał się Jarocin Festival.

Do tej pory najtragiczniejszy wypadek lotniczy na naszym terenie wydarzył się w 2013 roku. Wówczas w okolicach Hermanowa (gm. Nowe Miasto) spadł mały helikopter. Leczących maszyną dwóch mężczyzn zginęło na miejscu. (red, akf)



Chwilę przed wypadkiem paralotniarz widziany był nad jarocińskim parkiem



Fot. OSP Witaszyc

## Cudem uniknął śmierci

lek. med. EMIL MARASZKIEWICZ  
kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w jarocińskim szpitalu

56-letni pacjent trafił do nas w stanie ogólnym dobrym, głównie z obrażeniami klatki piersiowej oraz odcinka lędźwiowego kręgosłupa. (...) Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Miał dużo szczęścia. Na wysokości 20-30 metrów odpięła mu się linka od czaszy i wpadł w korkociąg. Ruchem ślizgowym zderzył się z ziemią. To uratowało mu życie. Gdyby spadł bezpośrednio na ziemię, nie przeżyłby tego.

Cudem uniknął śmierci.

mł. bryg. TOMASZ KRAWCZYK  
zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie

Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu pomocy osobie poszkodowanej, do czasu przybycia ZRM-u (Zespołu Ratownictwa Medycznego - przyp. red.). Następnie, na prośbę lekarza, osoba została przetransportowana na nosze i do karetki pogotowia. Została zabrana na Szpitalny Oddział Ratunkowy w Jarocinie. Straż pożarna dalej zabezpieczała miejsce zdarzenia, do czasu zakończenia czynności prowadzonych przez policję i zespół dochodzeniowo-śledczy



Fot. Adam Mąkowski

▶ **JEST WYROK W JEDNEJ Z NAJWIĘKSZYCH AFER GOSPODARCZYCH W POWIECIE JAROCIŃSKIM**

# Gorzki koniec słodkiego interesu



Prowadzili firmę. Mieli kłopoty finansowe. Wpadli na nietypowy pomysł. Przywłaszczyli sobie cukier o wartości prawie 7,5 mln zł. Teraz usłyszeli wyrok.

To jedna z największych afer gospodarczych na naszym terenie. Jej historia sięga sierpnia ubiegłego roku. Wtedy to firma z gminy Jaraczewo, zajmująca się hurtową sprzedażą cukru i czekolady, podpisała umowę na przechowanie 2,6 tysiąca ton cukru, który do magazynów spółki trafił w październiku ubiegłego roku.

Firma, zgodnie z umową zawartą z koncernem zajmującym się produkcją cukru, miała go przechować do marca 2018 r. W tym terminie część towaru została przez producenta odebrana. Kiedy przyszło do przejęcia kolejnej transzy depozytu przedstawiciele producenta zastali puste magazyny.

Koncern złożył zawiadomienie w prokuraturze o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Mężczyźni przyznali się do winy. Wyjaśnili, że sprzedaż cukru pozwoliła im znaleźć pieniądze na bieżące funkcjonowanie firmy. Nieoficjalnie wiadomo,



Na odczytanie wyroku stawiał się tylko Mariusz D. Jego byłego współnika, Feliksa R. nie było w sądzie

że źródłem problemów spółki była inwestycja w inny biznes, który „nie wypalił”. Ponieważ oskarżeni nie byli wcześniej karani, zastosowano wobec nich dozór policji oraz poręczenie majątkowe w wysokości 100 tys. zł. W czasie postępowania zabezpieczone zostało mienie o wartości ponad 2 milionów złotych przez obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową oraz zajęcie udziałów w spółce.

Po kilku miesiącach śledztwa prokuratura skierowała akt oskarżenia przeciwko kierownictwu spółki. Teraz przed Sądem Okręgowym w Kaliszu zapadł wyrok. Początkowo oskarżeni stanęli w sprawie jako współwinni, mieli też jednego prawnika. Jednak na pierwszej rozprawie Mariusz D. postanowił, że nie będzie „ofiara swojego partnera” i zeznawał na jego niekorzyść.

- Oskarżonych Feliksa R. i Mariusza D. uznaję za winnych zarzucanego im czynu z tą zmianą, że wartość przywłaszczonego cukru wynosiła co najmniej 6 milionów 376 tysięcy złotych - orzekł sędzia Krzysztof Patyna, cytowany przez portal faktykaliskie.pl.

Główny pomysłodawca procederu usłyszał wyrok 5 lat pozbawienia wolności. Feliks R., którego dziś

nie było na sali musi także zapłacić grzywnę w wysokości 50 tysięcy złotych oraz 12 tysięcy kosztów procesu. Znacznie łagodniejszy wyrok usłyszał jego współnik, a w trakcie popełniania przestępstwa prezes zarządu Mariusz D., który został skazany na rok pozbawienia wolności, nie może też zajmować stanowisk w spółkach i musi zapłacić 5 tysięcy grzywny oraz 1.800 złotych kosztów sądowych.

Zróżnicowanie, jak uzasadniał sędzia, wynikało z faktycznej władzy w spółce, a nie piastowanych stanowisk. - *Decyzje podejmował oskarżony Feliks R. a wykonawcą - z pełną świadomością, że ten cukier jest cudzą własnością, że następuje przestępstwo - był Mariusz D.* - wyjaśniał Krzysztof Patyna, cytowany przez faktykaliskie.pl. - *Z tym, że sąd uznając, że działali wspólnie i ponoszą odpowiedzialność karną, zróżnicował wymiar kary, ponieważ jednak głównym decydem i beneficjentem był Feliks R. A ponieważ Mariusz D. nie był udziałowcem spółki, zyski ze sprzedaży przywłaszczonego cukru nie wpływały na jego konto - zaznaczył sędzia.*

ANNA KONIECZNA

## ▶ NOWE MIASTO

## Szukają sekretarza gminy

Po odejściu na rentę dotychczasowej sekretarz Gabrieli Kosmali gmina Nowe Miasto nad Wartą poszukuje jej następcy.

- Na razie oficjalnie nie wpłynęły żadne zgłoszenia - mówi wójt Aleksander Podemski.

Wśród stawianych kandydatom wymagań są m.in.: co najmniej 4-letni staż pracy na stanowisku urzędniczym, w tym co najmniej 2-letni - na kierowniczym, wykształcenie wyższe (preferowane kierunki - prawo, administracja), ogólna wiedza z zakresu aktów prawnych niezbędnych do pełnienia funkcji sekretarza gminy, znajomość przepisów dotyczących funkcjonowania administracji samorządowej, Kodeksu postępowania administracyjnego, prawa oświatowego i prawa pracy, umiejętność zarządzania kadrami i pracy w zespole, prawo jazdy kat. B, znajomość obsługi komputera oraz znajomość języków obcych.

Podania można składać do środy, 18 lipca. (akf)

## Radny powiatowy wraca do zdrowia po udarze. Wierzy, że się uda

Radny powiatowy Leszek Bajda przebywa w Szpitalu Zakonu Bonifratrów w Piaskach (pow. gostyński) na kuracji rehabilitacyjnej po przebytym udarze niedokrwiennym, do którego doszło w niedzielę - pod koniec czerwca.

Bajda przyznaje, że dzień rozpoczął się jak zawsze. Nic nie wskazywało, że może się tak skończyć. Wcześniej też nie czuł się źle. - Rano wstałem. Wszystko było dobrze. Po jakimś czasie tak się zacząłem chwiać i poczułem, że coś jest nie tak. Zaczęła mi opadać prawa ręka. I takie lekkie mrowienie poczułem - wspomina radny z Witaszyc. Żona pana Leszka zdecydowała, że zawiezie męża do szpitala. Tam zdiagnozowano rozległy udar niedokrwienny. - W szpitalu zaraz tomograf i wszystko poszło w ruch i wyszło to, co wyszło. Jest udar niedokrwienny lewej półkuli i od razu prawa strona została sparaliżowana. Na oddziale mnie trzymali pięć dni. Później wypisali i dostalem od razu skierowanie na rehabilitację



Leszek Bajda otrzymał wiele słów wsparcia od znajomych i pozostałych radnych. Cały czas jest przy nim także rodzina

do szpitala w Piaskach - relacjonuje Bajda.

Radny jest bardzo zadowolony z tego, że objawy choroby ustępują. - Miałem utrudnioną mowę, a teraz rozmawiam już prawie płynnie, bez większych kłopotów. Poza tym praktycznie z łóżka nie mogłem się podnieść, opiekunki mi pomagały. W tej chwili - co prawda przy pomocy kuli, ale poruszam się samodzielnie, a krótkie odcinki pokonuję zupełnie sam. Nie ma mowy jeszcze o podnoszeniu przedmiotów, tym samym o pisaniu.

Pobył w szpitalu w Piaskach potrwa do soboty - 4 sierpnia. Mieszkaniec Witaszyc przyznaje, że w szpitalu prowadzonym przez zakon bonifratrów ma „maraton” zabiegów. - Od rana do wieczora. Elektrostimulację i nawet jakuzzi na tę rękę. Leszek Bajda jest dobrej myśli. Wierzy, że wróci do pełnej sprawności. - Trzeba przezwyciężać samego siebie, bo same zabiegi nie wystarczą - podkreśla.

(ann)

## ▶ NOWE MIASTO

## Rusza budowa oczyszczalni za 6 mln zł

Gminie udało się rozstrzygnąć przetarg na budowę oczyszczalni w Chociczycy.

- Zadeklarowana kwota mieści się w wartości kosztorysowej, którą planowaliśmy - cieszy się wójt Aleksander Podemski. - Musimy to przedsięwzięcie zrealizować. Wierzę, że to się uda i oczyszczalnia zacznie funkcjonować.

Przetarg wygrała firma „Bromast” Bronisławy Stiller z Chociczycy. Umowa podpisa-

na zostanie w tym tygodniu i wkrótce ruszą roboty. Realizacja zadania ma kosztować ponad 6 mln zł. Gmina zamierza pozyskać ponad 5 mln zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a 1 mln zł dołoży z własnego budżetu.

Budowa ma zostać zrealizowana w ciągu 16 miesięcy, do końca października 2019 roku. (akf)

## POWIAT

## Nie wystraszył się - zrezygnował. Jest „łakomym kąskiem” wyborczym?

W maju gruchnęła wieść, że Karol Matuszak z Golicy rezygnuje z członkostwa we władzach Polskiego Stronnictwa Ludowego (o sprawie pisaliśmy w nr 22 „G.J.” z 29 maja br.). Jakiś czas później pojawiły się jednak wątpliwości, czy aby rezygnacja stała się faktem, czy była tylko na pokaz.

Powiatowy radny od jakiegoś czasu nie ukrywał, że nie „po drodze” mu z niektórymi decyzjami i posunięciami działaczy PSL-u - zwłaszcza tych prominentnych. „Czarę goryczy” - jak sam napisał - miała przelać odmowa przyznania dofinansowania renowacji prezbiterium w sanktuarium w Golinie ze strony starosty jarocińskiego Teodora Grobelnego (wiceprezes zarządu powiatowego PSL-u - przyp. red.).

Matuszak podał swoją decyzję o rezygnacji do wiadomości publicznej. Na tę okoliczność umieścił nawet na swoim profilu facebookowym list skierowany do starosty. Napisał w nim między innymi: „Potraktowanie tej sprawy przez pana, panie starosto, jako jednej z wielu, w sposób, w mojej opinii lekceważący, nie pozwala mi w dalszym ciągu kierować naszą organizacją. (...)”

List jednak bardzo szybko zniknął z internetu. Pojawiły się za to podejrzenia i komentarze, że działacz z Golicy mógł zrezygnować, ale... nie do końca. On sam temu zaprzecza. - Nie wycofałem się. List został usunięty na prośbę moich kolegów z PSL-u ze względu na komentarze, które się pod nim pojawiły. Uznałem, że to nie było moim zamiarem, żeby tworzyć niedobłą atmosferę wokół PSL-u. Chciałem, żeby nie było wątpliwości co do przyczyn mojej rezygnacji. Nic więcej - wyjaśnia radny powiatowy.

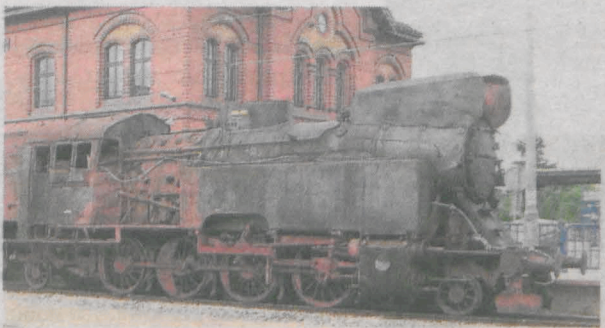
Fakt wycofania się Matuszaka z władz partii potwierdza działacz PSL-u i radny sejmiku województwa wielkopolskiego Jan Grzesiek. - Widziałem pismo w sprawie rezygnacji - przyznaje. Jego zdaniem był to gest raczej symboliczny. - Może to była taka decyzja chwili, podjęta pod wpływem emocji. Ale to była jego decyzja. Miał swoje powody. Niewiele to zmienia. Pan Karol zostaje w strukturach partii. Jego aktywność się nie zmieniła. Nadal nas wspiera i myślę, że żadnego uszczerbku na działaniach PSL-u nie będzie.

Po rezygnacji Matuszaka zebrał się zarząd jarocińskiego PSL-u, który na szefa struktur powiatowych wybrał jego zastępcę - starostę Teodora Grobelnego. W tej sytuacji Matuszak mógł się okazać „łakomym kąskiem” dla liderów ugrupowań, którzy chcą startować w wyborach samorządowych i walczyć o władzę w gminie Jarocin i powiecie.

Jan Grzesiek podkreśla, że Matuszak będzie nadal PSL-owskim frontmanem w jesiennych wyborach. - Deklarował i mówi, że pilotuje kampanię wyborczą w ramach powiatu - negocjacje, rozmowy z kandydatami. Cały czas jest aktywny. Radny sejmiku potwierdza, że Karol Matuszak będzie „jedyńką” na liście PSL-u. - Jeszcze nie wiem, jakie będą wewnętrzne ustalenia między kandydatami (w wyborach w 2014 r. „jedyńką” do Rady Miejskiej Jarocina był Marcin Półroliczak, natomiast do rady powiatu Karol Matuszak - przyp. red.) - stwierdza Jan Grzesiek.

Burmistrz Adam Pawlicki, szef ugrupowania Ziemia Jarocińska, nie bierze jednak pod uwagę kandydatury Matuszaka z list ZJ. - My mamy już wszystkich kandydatów i listy są skompletowane, więc nie ma miejsca. Zresztą pan Matuszak jest

## Z cegiełek na parowóz



Fot. Zbiory Towarzystwa Kolei Wielkopolskiej

Ponad 2.000 chętnych skorzystało z atrakcji podczas szóstej edycji Festynu Kolejowego w Muzeum Parowozowni Jarocin. Każda wchodząca osoba mogła nabyć cegiełkę, z której dochód przeznaczony był na renowację parowozu TK148-185 z 1955 roku. Pojazd jest w bardzo złym stanie technicznym. Posiada wiele ubytków w osprzęcie. - Lokomotywa ta jest o tyle ciekawa,

że w 1992 roku była w gronie ostatnich czynnych parowozów, które kończyły erę pary w Jarocinie - podkreśla Paweł Szymendera, prezes Towarzystwa Kolei Wielkopolskiej, które prowadzi Muzeum Parowozowni i organizuje czerwcową imprezę. (ls)

Zebrano  
**4.552,26 zł**

KAROL MATUSZAK był szefem struktur powiatowych PSL-u, a także członkiem zarządów: miejsko-gminnego i wojewódzkiego.



Niektórzy obserwatorzy lokalnej sceny politycznej przyznają, że nie zdziwiliby ich, gdyby się okazało, że Karol Matuszak wycofał się z rezygnacji, ponieważ często jego działania określają mianem: „chciałbym, ale boję się” (na zdjęciu z Marcinem Półroliczakiem - z lewej)

nadal członkiem PSL-u i nie widzę możliwości, żeby kandydował u nas - mówi Adam Pawlicki.

Sam Matuszak twierdzi, że nie podjął jeszcze decyzji, czy w ogóle będzie startował w wyborach. - Ale, jak już, to raczej do powiatu. Chociaż, jeśli Marcin Półroliczak nie będzie startował do gminy, to może ja się zdecyduję - przyznaje.

Szef gminnych struktur PSL Marcin Półroliczak deklaruje, że w jesiennych wyborach będzie ponownie startował do rady miejskiej. - Ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły. Myślę, że do końca lipca wszystko już będzie wiadomo - informuje.

ANNA KONIECZNA

## JAROCIN

# Chcesz zamieszkać na elitarnym osiedlu, kup działkę z odroczonym terminem płatności

70 domów, sklepy, placówki usługowe i przedszkole - całość zamknięta i monitorowana. Tak ma wyglądać nowe jarocińskie osiedle „Ogrody”. Pierwsze budynki mogą tam stanąć jeszcze w tym roku. Zainteresowanie jest duże.

Kilkanaście lat temu gmina Jarocin kupiła od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie ponad osiem hektarów ziemi na osiedlu Bogusław. Grunt został odrolniony i podzielony na 70 działek budowlanych. Po uzbrojeniu w podstawowe media niebawem zostaną one wystawione na sprzedaż. - Na chwilę obecną jest tam pobudowana sieć wodno-kanalizacyjna i kanalizacja deszczowa. Do końca roku energetyka ma czas na wykonanie przyłączy - wyjaśnia Robert Cieślak, prezes Jarocińskiej Agencji Rozwoju, gminnej spółki, która przejęła od Jarocina grunt na Bogusławiu. - Będzie też światłowód, tak aby zapewnić mieszkańcom internet i telewizję naziemną. Kiedy będą już właściciele poszczególnych działek, wtedy firma Anco będzie się do nich zwracać w sprawie przyłączenia gazu ziemnego - dodaje szef JAR-u. W miarę zasiedlania nowego osiedla, spółka ma zlecić budowę drogi z oświetleniem.

Działki mają od 700 do 1.500 m<sup>2</sup>. - W tej okolicy Jarocina działki „chodzą” za 150 złotych za metr bez mediów. Ja bym chciał, żeby te nowe działki były wycenione jak najtaniej. Dlatego będziemy się starali utrzymać tę cenę 150 złotych, ale razem z mediami. To mógłby być taki bonus od nas dla mieszkańców - stwierdza Cieślak.

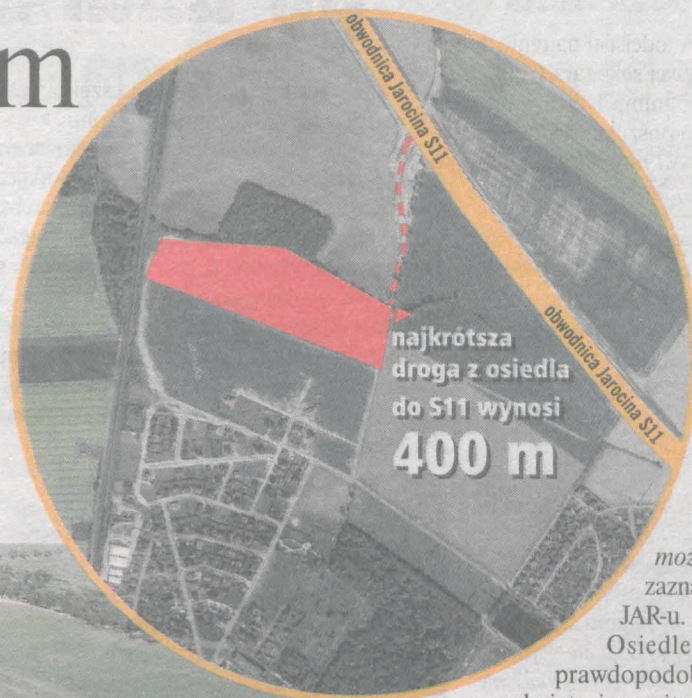
Spółka przygotowuje jeszcze jedno udogodnienie. - Burmistrz Jarocina zaproponował, żeby umożliwić przyszłym lokatorom zakup działki z odroczonym terminem płatności. To znaczy, że jeśli ktoś będzie miał pieniądze, to niech się buduje i zamieszka, a za działkę zapłaci później. I my będziemy dawać taką



70 działek budowlanych o powierzchni od 700 do 1.500 m<sup>2</sup> będzie do kupienia za około dwa miesiące. Cena może wynieść 150 zł/m<sup>2</sup> razem z mediami



Tak ma wyglądać nowe jarocińskie osiedle „Ogrody” (wizualizacja poglądowa może odbiegać od rzeczywistości)



najkrótsza droga z osiedla do S11 wynosi 400 m

możliwość - zaznacza szef JAR-u.

Osiedle będzie prawdopodobnie zamknięte i monitorowane. - Sprzyja temu układ komunikacyjny. Osiedle ma dwa wjazdy, co daje możliwość zamknięcia tej przestrzeni i umieszczenia kamer - argumentuje Robert Cieślak. Działki położone bezpośrednio przy wjeździe na osiedle będą miały dodatkowo funkcję handlowo-usługową. - Będzie tam mógł powstać sklep, przedszkole czy żłobek. Bo jednak to osiedle jest trochę oddalone od tego typu placówek, dlatego chcemy mieszkańcom zapewnić bliższy dostęp do tych rzeczy - podkreśla.

Zainteresowanie potencjalnych nabywców jest duże. - Teren jest atrakcyjny. Zrobiliśmy kampanię informacyjną i mamy już zapytania o warunki kupna działek. Zapotrzebowanie jest spore - przyznaje prezes gminnej spółki. Dlatego agencja chce pod koniec lipca ogłosić przetarg na sprzedaż działek. - Jeśli się wszystko dobrze ułoży, to jeszcze pod koniec lipca powinno to pójść. Dalibyśmy wtedy miesiąc na składanie ofert, żeby ludzie mieli czas na zastanowienie, na zapoznanie z naszą ofertą. Działki mają nadane numery ewidencyjne, są wkopane kamienie graniczne. Teraz chcielibyśmy postawić przy tym terenie baner z mapą dokładnego usytuowania poszczególnych działek, żeby zainteresowani mogli się z tym dokładnie zapoznać i wszystko sobie sprawdzić na miejscu - zapowiada Robert Cieślak. Budowa pierwszych domów na osiedlu „Ogrody” może ruszyć jeszcze w tym roku.

ANNA KONIECZNA

## KOTLIN

## Uwaga! Ruch wahadłowy na „jedenastce” przez dwa miesiące

Na odcinku drogi krajowej nr 11 w Kotlinie rozpoczęły się prace związane z remontem trasy. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami. Na drodze będzie obowiązywał ruch wahadłowy sterowany ręcznie oraz ograniczenie prędkości do 30 km/h. Właściciel drogi - Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad prosi kierowców o wyrozumiałość, cier-

pliwość i zachowanie ostrożności.

Prace potrwać do połowy września. Na długości ponad 2 kilometrów wykonawca - Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz, odtworzy nawierzchnię drogi razem z oznakowaniem poziomym. Koszt inwestycji to ponad 3,5 mln zł.

(ann)



Informacja z dróg na bieżąco

jarocinska.pl

Zawsze tam, gdzie Ty

## ▶ INTERWENCJA

## Z drzewami, które zagrażają mieszkańcom już teraz, gmina robi porządek jesienią

Do redakcji Gazety zwrócili się mieszkańcy ul. Akacyjnej w Chociczy z problemem dotyczącym drzew, które znajdują się naprzeciwko posesji. Jak wynika z ich relacji, podczas silnego wiatru słychać, że drzewa skrzypią, jakby za chwilę miały runąć na ziemię. - Pewnie aż tak bardzo bym się nie martwiła, gdyby nie chodziło o mój dom. A to jest pięć wielkich klonów, które są dużo wyższe od mojego domu - mówi jedna z kobiet. Żali się, że pomimo dwukrotnego zgłoszenia problemu w gminie, urzędnicy nadal nic z tym nie zrobili. - Dwa razy dzwonił mi do urzędu gminy z prośbą o zniewolenie kłopotu albo choćby sprawdzenie tych drzew, czy nikomu nie zagrażają, tym bardziej, że są naprawdę wysokie. Po drugim telefonie przyjechało dwóch panów, którzy popatrzyli tylko na drzewa z samochodu, po czym stwierdzili, że wszystko jest w porządku i odjechali - wyjaśniają mieszkańcy. Ale „w porządku” było do czasu, kiedy na jeden z zaparkowanych pod drzewami aut nie spadła uschła gałąź o długości około 1 m i średnicy 15 cm. - Samochód na szczęście w żaden sposób nie ucierpiał, ale już tam nie parkujemy. A całe zdarzenie upewniło nas tylko w tym, że mamy rację i że coś z tymi drzewami zrobić trzeba. Najgorzej jest podczas burzy, porywistych wiatrów i ulewnych deszczów - tłumaczą chociczanie. I dodają, że nie chodzi im o wycięcie klonów, ale chociaż o przycięcie gałęzi.

- W pasie drogi przy ulicy Akacyjnej w Chociczy rzeczywiście znajdują się wysokie i stare drzewa. I oczywiście można mieć obawy o to, że w razie jakiegось niepogody czy podczas gwałtownych wiatrów może dojść do złamania gałęzi - mówi Aleksander Podemski, wójt Nowego Miasta. - Ale też trzeba zaznaczyć, że nie są to

drzewa chore. Zatem jedyne, co możemy zrobić w tej sytuacji, to obciąć nieco korony i skrócić gałęzie, które zwisają na ulicę. Tylko nie zrobimy tego teraz, bo to nie jest dobry okres na tego typu prace. W ten sposób zrobilibyśmy szkodę w drugą stronę. Zawsze znajdzie się ktoś inny, mieszkający nieco dalej, kto będzie pytał, dlaczego ingerujemy

w takie ładne drzewa - wyjaśnia wójt. I dodaje, że jeśli będzie pilna potrzeba i sytuacja będzie wymagać jakiegось interwencji, wtedy gmina na pewno zareaguje. W przeciwnym razie porządek z drzewami zagrażającymi mieszkańcom zrobi dopiero, kiedy opadną liście, czyli jesienią.

(Joan)



fot. Mieszkańcy

# Jechał panda 18 Marzy mu się sz

Rozmowa z MIROSLAWEM PATERCZYKIEM - wójtem Kotlina

### ■ Lato w pełni, kiedy powstanie wyczekiwane zwłaszcza przez dzieci „pluskadełko”?

Wiem, że dzieci czekają na nie z niecierpliwością, ale zawsze są ważniejsze rzeczy do zrealizowania. Jest wstępnie wytypowane miejsce w pobliżu domu kultury. Myślę, że będzie to miejsce przyjazne dla wypoczynku z rodziną, przede wszystkim bezpieczne ze względu na otoczenie.

### ■ Kiedy?

Realizację tej inwestycji w Wieloletniej Prognozie Finansowej zaplanowano na 2020 rok. Zazwyczaj w pierwszej kolejności środki finansowe są przeznaczane na budowę sieci wodno-kanalizacyjnej, stacji uzdatniania wody czy dróg. Wszystko może jednak ulec zmianie.

■ Przez urzędników jest pan postrzegany jako wójt skapiradło. Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej musiały się publicznie upomnieć o podwyżkę. Dwie osoby odeszły z pracy. Radna walczyła o podwyżki dla bibliotekarek. Nie obawia się pan, że z tego powodu będzie miał pan problem z pozyskaniem pracowników?

Problemy kadrowe nie dotyczą tylko kotlińskiego samorządu. Z podobnymi trudnościami borykają się także inne urzędy. Jeśli chodzi o wynagrodzenie pracowników GOPS-u, to nie jest do końca prawidłowo przedstawiony obraz, ponieważ dotyczył tylko kwoty wynagrodzenia zasadniczego (minimalnego krajowego), a nie wartości całkowitego wynagrodzenia. Jak wiemy, doliczamy również stażowe, dodatki funkcyjne, dodatkowe wynagrodzenie za obsługę świadczeń. Po zsumowaniu wszystkich składników wygląda to zdecydowanie inaczej. Wiem, że nie na każdym stanowisku pracy można się „wykazać”. Dlatego od kierowników i dyrektorów podległych jednostek zależy, jak rozłożą ciężar pracy na pracowników, a w konsekwencji, jakie otrzymają wynagrodzenie.

■ Czy podlegli panu urzędnicy mogą liczyć na podwyżki podobnie jak pracownicy pozostałych jednostek gminy?

Myślę, że znajdzie się na to jakieś rozwiązanie.

### ■ Od kiedy i o ile?

Zmiany trwają już od początku roku.

■ Kiedy była omawiana na komisji sprawa pańskiego wynagrodzenia, pani skarbnik zasugerowała, że trzeba pomyśleć nad podwyżką dla wójta, bo od 8 lat zarabia tyle samo. Co pan na to?

Pani skarbnik próbowała wskazać, iż moje wynagrodzenie od ośmiu lat jest niezmiennie i najniższe w stosunku do wynagrodzeń wódatarzy

ościennych gmin. Przypomnę, że na wniosek radnych rada gminy rozpatrywała możliwość podwyżki mojego wynagrodzenia. Poprosiłem, aby pozostało na poziomie z 2010 roku, kiedy objąłem stanowisko. Identyfikując postąpiłbym teraz. Podwyżka wynagrodzenia wywołałaby tylko niepotrzebne komentarze. Takiej sytuacji chciałbym uniknąć.

■ Jest pan jedynym samorządowcem w powiecie, który dzięki ustawowej obniżce wynagrodzenia zarabia od 1 lipca 100 zł więcej.

Tak. Jest to kosmetyczna zmiana.

■ Mieszkańcy odbierają pana jako służbę. Lubi pan nasyłać kontrole?

Czasy się zmieniły, przede wszystkim odpowiedzialność. Nie można, wręcz w wielu przypadkach nie da się tak swobodnie podchodzić do obowiązków, zadań urzędu, organizacji choćby imprez, jak robiło się to jeszcze kilka lat temu. W przypadku jakiegось zdarzenia odpowiedzialność spada na organizatora - właściciela terenu, obiektu czyli do gminy, a w konsekwencji do wójta.

Tak, kontrole są wysyłane w teren, choć wolałbym tego nie robić.

■ W szczególności uwielbia pan sprawdzać, czy mieszkańcy nie próbują uszczuplić gminy z podatków.

Tak, ale tylko wtedy, gdy mam do tego podstawy. Nie widzę niczego złego w kontrolach podatkowych. Każdy składa informacje bądź dokonuje aktualizacji danych. Na podstawie informacji od pracowników oraz własnej analizy, gdy wystąpią nieprawidłowości, wzywam do wyjaśnienia bądź wszczynam kontrolę. Zdaję sobie sprawę, że takie rzeczy nie są popularne, ale co pewien czas robię je wyrywkowo.

■ Na jakiej zasadzie dobiera pan te osoby, które trafiają pod lupę urzędników?

W dużym stopniu znam mieszkańców, ich zabudowę, rodzaj prowadzonej działalności itp. Osobiście podpisuję decyzje wymiaru podatkowego, kiedy mam jakieś wątpliwości, to sugeruję pracownikom, aby zweryfikowali sytuację bądź przeprowadzili kontrolę. Występują również działania krzyżowe, które dają podstawę do przeprowadzenia wyjaśnień.

■ Jeżeli ktoś się panu narazi, to kontrolę ma zapewnioną?

Nie stosuję takich zasad.

■ Czekają panu na rekomendacje PiS-u. Po co ona jest panu potrzebna?

Nie jestem członkiem partii, ale do tej pory o stanowisko wójta ubiegałem się z rekomendacji tej partii i nie widzę powodu, aby to zmieniać.

“ Tak, kontrole są wysyłane w teren, choć wolałbym tego nie robić.”

## NOWE MIASTO

## Mieszkańcy nie chcą mieć ekspresówki „pod nosem”

Plan budowy drogi ekspresowej S11, który zaproponowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wciąż jest tematem dyskusyjnym. Głównie ze względu na mieszkańców miejscowości, w pobliżu których trasa ma przebiegać. Podobnie jest w gminie Nowe Miasto, gdzie mieszkańcy Komorza nie zgadzają się z dwoma wariantami budowy nowej drogi.

Projekt budowy ekspresówki przez Nowe Miasto zakłada 4 opcje, spośród których 3 przedstawiła GDDKiA i 1 starostwo powiatowe w Środzie Wlkp. Opiniując tę ostatnią gmina Nowe Miasto niemal ją natychmiast odrzuciła ze względu na to, że trasa prowadzi przez starorzeczna Warty i znajduje się w pobliżu obszarów chronionych. Przeciwnikami 2 spośród 3 wariantów zaproponowanych

Na terenie gminy Nowe Miasto trasa S 11 kończy się drogą jednojezdniową, druga nitka będzie dobudowana obok jezdni istniejącej (już zbudowanej). Budowa odcinka nowomiejskiego rozpocznie się w miejscu, gdzie w tej chwili zainstalowano instalację świetlną, która umożliwi wjazd na drogę ekspresową z dróg serwisowych.

Droga ekspresowa S11 docelowo będzie miała 550 km długości. Jej korytarz prowadzi w większości śladem obecnej drogi krajowej nr 11 przez województwa: zachodniopomorskie, wielkopolskie, opolskie i śląskie. Droga krajowa nr 11 Kołobrzeg - Poznań - Bytom to jedna z podstawowych tras komunikacji drogowej łącząca środkowe i wschodnie wybrzeże Bałtyku z Wielkopolską i Śląskiem, a poprzez autostradę A4 z Małopolską i Podkarpaciem.

przez GDDKiA są mieszkańcy Komorza. Chodzi o projekt w wersji „B” i „C”. - Było oburzenie wśród mieszkańców, no bo jednak trasa S11 przebiegałaby trochę za blisko naszej wsi - mówi Janusz Matuszak, sołtys Komorza. - Zorganizowaliśmy zebranie wiejskie, podczas którego zbierane były podpisy odnośnie tego, kto jest przeciwny wersji zakładającej budowę ekspresówki w sąsiedztwie naszej wsi. Petycja trafiła do wójta i mam nadzieję, że przy decydowaniu o przebiegu S11 zostanie wzięta pod uwagę - tłumaczy sołtys. - Zasięgnęliśmy opinii mieszkańców w sprawie budowy ekspresówki - potwierdza wójt Aleksander Podemski. - Wobec tego sugestia gminy jest taka, aby trasa S11 była zrealizowana przy uwzględnieniu wariantu „A” - dodaje wójt.

(Joan)



# 0 na godzinę. Szybki notocykł



Cenię ludzi, którzy nie dają się złamać i z tymi poglądami idą niezależnie od popularności ugrupowania.

■ **Rozważa pan wstąpienie w szeregi partii rządzącej?**

Nie wykluczam.

■ **Czuje pan „dobrą zmianę”?**

Tak. Nie odważyłbym się powiedzieć, że wszystkie decyzje rządu Prawa i Sprawiedliwości są dobre. Na pewno należą do nich programy prospołeczne. Choć mam pewne obawy, czy w następnych latach wystarczy pieniędzy na wypłatę tych świadczeń. Podnoszenie podatków nie jest metodą na zapewnienie środków na realizację tych programów.

■ **Co jest złe?**

Zbyt szybko i może zbyt chaotycznie reformuje się wymiar sprawiedliwości. Nie twierdzą, że zmiany w sądownictwie są niepotrzebne, wręcz są potrzebne, ale powinny być wprowadzane w inny sposób.

■ **Wszystko wskazuje na to, że nie będzie miał pan kontrkandydata w wyborach.**

Do wyborów pozostało jeszcze trochę czasu. Być może ktoś jeszcze się pojawi. Uważam, że konkurencja jest zdrowa.

■ **Jaki Mirosław Patereczek jest na co dzień, czym się interesuje, jak odpoczywa?**

Żona ciągle mi wypomina, że zbyt dużo czasu w domu poświęcam pracy zawodowej. Najczęściej analizuję dokumenty związane z realizowanymi zadaniami. Najbardziej odreagowuję wypoczywa-

jąc na łonie natury. Mam dość okazały zestaw płyt muzyki poważnej, ale nie zawsze mam czas na jej słuchanie. Interesuję się motoryzacją i często czytam jakieś nowinki z tej dziedziny. Marzy mi się szybki motocykl.

■ **Na odreagowanie dobra jest jazda na ścigaczu lub motocyklu crossowym i jeszcze mógłby pan spełnić swoje marzenia.**

Zdarza się, że przekraczam prędkość.

■ **To, ile ma pan mandatów na swoim koncie?**

W ciągu ostatnich dwóch lat udało mi się uniknąć kontroli policyjnej. Około dwa lata temu zostałem zatrzymany w Lesznie i ukarany 200 zł mandatem.

■ **Ile pan jeździ nissanem x-trail w terenie zabudowanym?**

Aż tak nierozsądnym nie jestem, aby w obszarze zabudowanym przekraczać prędkość. Pedał gazu dociskam tam, gdzie jest to dozwolone.

■ **Na autostradzie, ile pan „wyciąga”?**

Zdarzyło się, że do 180 km/h. Wówczas jechałem z panią skarbnik i później cały dzień ze mną nie rozmawiała (śmiech). Spieszyłem się na ważne spotkanie i nie było innej możliwości, żeby zdążyć. Wtedy jechałem jeszcze fiatem pandą.

■ **A co na tak brawurową jazdę mówi żona?**

Z rodziną jeżdżę ostrożnie. Poza tym córka potwarza w kółko: „Tata zapnij pasy”, „Tata jedziesz za szybko” i w końcu muszę się podporządkować.

“Zdarzyło się, że do 180 km/h. Wówczas jechałem z panią skarbnik i później cały dzień ze mną nie rozmawiała. (śmiech)”



Mirosław Patereczek przychodzi z różnymi akcesoriami na sesję: raz jest to zardzewiała urywa, innym razem kij do unihokeja

## SUKCES MIJAJĄCEJ KADENCJI

Kontynuowaliśmy rozpoczętą w poprzedniej kadencji rozbudowę infrastruktury sportowej. W ubiegłym roku wybudowaliśmy boisko sportowe w Woli Książęcej. Niebawem rozpoczniemy podobne zadanie przy Szkole Podstawowej w Sławoszewie. Za największy sukces uważam zmodernizowanie przestarzałych stacji uzdatniania wody w Woli Książęcej, Kurcewie i Wyszkach. Pochłonęło to sporo pieniędzy z budżetu, ale nie mogliśmy już dłużej dostarczać wody mieszkańcom za pośrednictwem obiektów z lat 60. Pozostały jeszcze do modernizacji hydrofarmy w Kotlinie i Magnuszewicach.

## PORAŻKA

Chciałbym zrobić więcej, ale nie wszystko się udało.

■ **Najpierw jeździł pan fiatem pandą, teraz nissanem. Następny samochód już pan sobie upatrzył.**

Nie mam takiej potrzeby, nie zmieniam ich jak rękawiczki. Każdym samochodem jeżdżę zazwyczaj więcej niż 10 lat. Fiata pandę mam już 13 lat. Obecnego na pewno nie mniej.

■ **Gdzie pan spędzi wakacje?**

Chciałbym wyjechać na cztery, pięć dni w góry, może w międzyczasie gdzieś jeszcze. Definitywnie poświęcić czas dla rodziny.

■ **Nie jest tajemnicą, że na urlopie przyjeżdża pan do urzędu.**

Zdarza się i to często.

■ **Przyjeżdża pan skontrolować pracowników**

Przyjeżdżam, lecz niekoniecznie skontrolować, mam do pracowników zaufanie.

■ **Jest popłoch w urzędzie?**

Nie. Nie ma takiego rozluźnienia, żeby w czasie mojej nieobecności nie wywiązywali się z obowiązków. Kilka razy była taka sytuacja, że wjechałem niespodziewanie do urzędu, a tutaj pachniało pizzą lub kurczakiem. Zawsze pracownicy jednak o mnie pamiętają i porcja dla mnie również jest.

■ **Przy okazji rozbudowy urzędu trzeba pomyśleć o pomieszczeniu socjalnym i kuchni.**

Będzie full wypas.

■ **Zaległy urlop, praca w czasie urlopu. Może pora pomyśleć o zastępcy?**

Pewnie przydałby się, ale koniec kadencji nie jest dobrym momentem na podejmowanie takich decyzji. Wywołałaby niepotrzebne komentarze. Póki co razem z panią skarbnik i panem sekretarzem dajemy radę.

■ **Kogo widziałby pan na stanowisku wice-wójta?**

Na pewno ktoś chętny do pracy by się znalazł.

Rozmawiała

ELŻBIETA RZEPCYK



## WARIANT A

przebiega najbliżej Kleki obok istniejącej obwodnicy Nowego Miasta nad Wartą. Nowy most powstałby obok mostu istniejącego w miejscu starego.

## WARIANT B

przewiduje odsunięcie trasy w lewo z ominięciem wsi Aleksandrów, następnie trasa przebiega w bliskim sąsiedztwie wsi Komorze. Most na rzece Warcie w tym przypadku będzie zbudowany na wysokości miejscowości Komorze.

## WARIANT C

jest wariantem pośrednim pomiędzy wariantem A i B. Przebiega blisko miejscowości Kleka, nie omija miejscowości Aleksandrów, przebiega również w pobliżu miejscowości Komorze i tam też przekracza rzekę Wartę.

## ▶ ŻERKÓW

## Zakładają klaster, żeby płacić mniej za energię

Powstaje Żerkowski Klaster Energii. Nowe przedsięwzięcie ma poprawić bezpieczeństwo i efektywność energetyczną gminy Żerków.

Jak podkreśla wódczyni gminy temat fotowoltaiki nieraz był poruszany w żerkowskim urzędzie. - Kiedy Urząd Marszałkowski w Poznaniu ogłosił konkurs, razem z gminami partnerskimi staraliśmy się złożyć wniosek, żeby zainstalować panele fotowoltaiczne, które zasilałyby gminne obiekty. Z tego nic jednak nie wyszło, temat pozostał nierozwiązany, więc szukaliśmy innych możliwości - mówi burmistrz Jacek Jędraszczyk.

Czym jest energetyczny klaster? To forma porozumienia firm energetycznych z samorządami, jednostkami naukowymi. Gmina Żerków podpisała umowę z firmą

Energa Obrót. - Mamy przy oczyszczalni ponad 2 hektary ziemi, czwartej i piątej klasy, i w tym miejscu chcielibyśmy zainstalować panele fotowoltaiczne - wyjaśnia szef gminy.

Odbiorcą energii będzie nie tylko oczyszczalnia. - Chcemy ją dysponować również w inne miejsca, do innych naszych obiektów - dodaje burmistrz. Jakie przyniesie to korzyści dla mieszkańców? - Powinniśmy mniej płacić za energię, a więc poprawią się relacje ekonomiczne gminy. Jak mieszkańcy zobaczą, że my w to inwestujemy, to może też się na to zdecydują. Jaki z tego efekt? Będziemy mniej smrodzić, a co za tym idzie - zatrwać środowisko - podkreśla Jacek Jędraszczyk.

Panele miałyby zostać zamontowane w przyszłym roku. (akf)

## JAROCIN

## Ulice dla Witaszyc i Goliny, plac zabaw dla Tumidaju

Siedem ulic w Witaszycach, plac zabaw na osiedlu Tumidaj w Jarocinie oraz ulica Wojska Polskiego w Golinie - to ostatnio wykonane inwestycje na terenie gminy Jarocin. Ich wartość wyniosła ponad 6 milionów złotych.

### 25 metrów kolejki linowej i zestaw do street workoutu

Nowy plac zabaw z siłownią zewnętrzną powstał w Jarocinie na osiedlu Tumidaj, a konkretnie przy ul. Sobieskiego. Symboliczne przecięcie wstęgi odbyło się podczas festynu rodzinnego. Największym powodzeniem wśród najmłodszych cieszy się 25-metrowa kolejka linowa. Obiekt, poza urządzeniami dla dzieci, posiada również elementy siłowni zewnętrznej, a także zestaw sprawnościowy i do street workoutu (forma ćwiczeń siłowych kształtujących nie tylko mięśnie, ale koordynację, zwinność i równowagę - przyp. red.). Urządzenie nowego placu zabaw kosztowało 144 tys. zł.

### Położyli asfalt na sześciu gruntówkach

Łącznie blisko 1,3 km nowej nawierzchni położono na sześciu ulicach: Łąkowej, Olszynowej, Polnej, Sadowej, Ogrodowej i Kwiatowej na osiedlu przy ul. Piaskowej w Witaszycach. Wcześniej wykonano tam kanalizację deszczową.



Przecięcia wstęgi i otwarcia placu zabaw na osiedlu Tumidaj dokonały dzieci

W kolejnym etapie zabrano się za tłuczniowo-gruntowe drogi, które wzbogaciły się o nawierzchnię asfaltową oraz zjazdy na posesje z kostki brukowej. Ulice zostały także oświetlone nowoczesnymi, energooszczędnymi latarniami. Koszt całego przedsięwzięcia to ponad 4 mln zł. - (...) Oddaliśmy do użytku inwestycję długo wyczekiwaną. Jej realizacja nie była jednak łatwa - przyznał burmistrz Jarocina Adam Pawlicki podczas ofi-

cialnego przecięcia wstęgi w Witaszycach. - Choć koszt był niemały, to wiem, że to bardzo dobra lokata, dzięki której całkowicie odmieniona została ta część Witaszyc, a komfort życia mieszkańców osiedla znacznie się poprawił - podkreślił wódczyni gminy.

W Witaszycach przebudowany został także 135-metrowy odcinek ulicy Zielonej - na odcinku od drogi krajowej nr 11 do ul. Zapłocie. Na odwodnionej drodze położony został asfalt. Wykonano także nowe miejsca postojowe z kostki brukowej. Zmodernizowana ulica prowadzi do remizy strażackiej i na targowisko. Przedsięwzięcie kosztowało ponad 500 tys. zł.

### Długo czekali. Mają nową drogę i ścieżkę z kostki brukowej

Przebudowy ulicy Wojska Polskiego doczekali się też mieszkańcy Goliny. W ramach zadania położona została nowa nawierzchnia asfaltowa o długości ponad 350 m z chodnikiem i ciągiem pieszo-rowerowym z kostki brukowej. Przy drodze wkrótce wybudowane zostanie energooszczędne oświetlenie uliczne. Łączny koszt inwestycji to blisko 1,5 mln zł. Wcześniej Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie wykonało odwodnienie drogi o wartości blisko 1 mln zł.

ANNA KONIECZNA

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

**ADROS pasze BOROWSKI**

**SKUP**

- kukurydzy suchej i mokrej
- pszenicy
- pszenżyta

**KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI**

**MIESZALNIA PASZ BOROWSKI DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49**  
tel. (62) 742 88 04, 538 101 936  
666 063 503, 600 309 209

**NOWE LOKALIZACJE: DODATKOWO SKUP W ŻNIWA:**

**KROMOLICE 49A**  
**63-860 POGORZELA**  
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA W KROMOLICACH)

**BRONÓW 36**  
**63-300 PLESZEW**

## ▶ JAROCIN

## Prawie 500 nowych lamp ma dać blisko 180 tysięcy złotych oszczędności

Marcin Leśniak, szefa jarocińskiego ZUK-u, pytany, gdzie będzie montowane nowe oświetlenie uliczne, odpowiada: - Łatwiej byłoby powiedzieć, gdzie nie będzie.

Zakład Usług Komunalnych jest w trakcie realizacji kolejnego projektu, w ramach którego nowe energooszczędne latarnie mają pojawić się na 25 odcinkach dróg i ulic na terenie gminy Jarocin. Tym samym wymienione zostanie 480 opraw oświetleniowych na nowoczesne lampy typu LED, które są sterowane elektronicznie. Spółka przewiduje, że po zmodernizowaniu oświetlenia zaoszczędzić blisko 180 tysięcy złotych.

Zadanie wsparte zostało środkami z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. - Uzyskaliśmy dofinansowanie w formie pożyczki, która może zostać umorzona do 40% wartości - wyjaśnia Marcin Leśniak, prezes ZUK-u. Jarociński wniosek opiewał



Zakład Usług Komunalnych w Jarocinie otrzymał także kolejne **1,5 mln zł** z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na montaż nowoczesnego oświetlenia w parku miejskim.

Nowe oświetlenie LED już zostało zamontowane między innymi przy ulicy Węglowej w Jarocinie oraz w parku przy ulicy Szubianski

na 892 tys. zł i zajął 2. miejsce w rankingu efektywności energetycznej. - Oszczędność sięga blisko 80% w skali roku - twierdzi Leśniak. - Przełoży się to na mniejsze koszty rzędu 176 tys. zł - wlicza.

Marcin Leśniak podkreśla, że projekt współfinansowany przez

WFOŚiGW to tylko jedno z zadań, jakie ZUK realizuje w zakresie wymiany oświetlenia w gminie Jarocin.

Nowoczesne lampy LED-owe staną między innymi na ulicach św. Ducha i Powstańców Wlkp. oraz w Golinie.

(ann)

## ▶ NOWE MIASTO

## Wyjątkowa sesja przez właściciela działki

Wyjątkowo w lipcu zwołano nadzwyczajną sesję rady gminy, żeby przyjąć uchwałę dotyczy nieodpłatnego przejęcia działki na poszerzenie ulicy Bednarskiej w Nowym Mieście.

Dlaczego - mimo wcześniejszych zapowiedzi, że tak jak w poprzednich

latach w lipcu rada nie będzie miała posiedzeń - zwołana została sesja nadzwyczajna? - Sprawa jest dosyć pilna, bo jest to fragment większej działki, a jej właściciel zamierza ją sprzedać. Chciałby uregulować tę część, która została wydzielona na poszerzenie drogi

gminnej. Myśmy tego nie przejmowali do tej pory, bo nie było takiej potrzeby, nie było inwestycji w tym miejscu - tłumaczy wójt. - Teraz właściciel zadeklarował nieodpłatne przekazanie tej działki gminie, dlatego ta uchwała została przyjęta. (akf)

## ▶ POWIAT

# Władza z mniejszymi wypłatami

Od 1 lipca trzech etatowych członków zarządu powiatu jarocińskiego zarabia znacznie mniej. Kwota, o którą zmniejszona została chociażby pensja starosty Teodora Grobelnego - niecałe 2 tys. zł - to w wielu przypadkach cała miesięczna

pensja wielu mieszkańców powiatu.

Obniżone zostało także uposażenie wicestarosty Mirosława Drzazgi oraz etatowego członka zarządu powiatu Stanisława Martuzalskiego.

Zmniejszenie pensji samorządowców zostało

narzucone przez rozporządzenie rady ministrów z maja tego roku. Dlatego to samo spotkało wszystkich rządzących samorządami, czyli wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

(ann)

## WYNAGRODZENIE ETATOWYCH CZŁONKÓW ZARZĄDU POWIATU

starosta  
**TEODOR GROBELNY**  
12.540 zł do 30 czerwca  
10.620 zł od 1 lipca

wicestarosta  
**MIROSLAW DRZAZGA**  
11.400 zł do 30 czerwca  
9.800 zł od 1 lipca

etatowy członek zarządu powiatu  
**STANISŁAW MARTUZALSKI**  
8.811 zł do 30 czerwca  
7.434 zł od 1 lipca (kwoty brutto)

## ▶ ŻERKÓW

## 1.920 zł mniej co miesiąc

O 1.920 zł mniej co miesiąc będzie zarabiał burmistrz Żerkowa.

Rada obniżyła pensję Jackowi Jędraszcykowi w związku z wejściem w życie nowych przepisów. Jak zmianę komentuje sam burmistrz? - *To jest szok dla wszystkich. Myślę, że samorządowcy zostali upokorzeni za nieswoje grzechy. Samorządowcy to grupa, która odpowiada za potężne majątki, za decyzje, a ochrony nie ma praktycznie żadnej. (...) Inne zawody mają swoje związki zawodowe, a ci biedni samo-*

*rządowcy - nic. (...) Powinni mieć za sobą radę i ta rada powinna starać się o to, żeby ich szef był godziwie wynagradzany. A czy powinno być więcej, czy mniej - to osobna para kaloszy - mówi Jacek Jędraszcyk, burmistrz Żerkowa. - Jest się reprezentantem gminy i powinno się mieć godziwe wynagrodzenie, żeby nie było tak, że ten, kto reprezentuje gminę nie ma gorszego uposażenia, mniejszego niż ci, którym musi służyć.*

(akf)

Poprzednia pensja burmistrza Żerkowa / Nowa pensja (od 1 lipca)

wynagrodzenie zasadnicze  
5.900 zł / **4.700 zł**

dodatek funkcyjny  
1.900 zł / **1.900 zł**

dodatek specjalny  
3.120 zł / **2.640 zł**

wysługa lat  
1.180 zł / **940 zł**

Razem brutto **12.100,00 zł / 10.180,00 zł**

## ▶ JARACZEWO

## Jeden głos zaważył o wynagrodzeniu burmistrza

7 za, 6 wstrzymujących się i 1 przeciwny - tak przedstawiało się głosowanie radnych podczas sesji w sprawie ustalenia pensji Dariusza Strugały, która od teraz będzie wynosić 10.180 zł. Do lipca burmistrz zarabiał 10.996, 25 zł.

Burmistrz Jaraczewa jest jednym z ostatnich włodarzy powiatu jarocińskiego, któremu obniżono wynagrodzenie. Podczas sesji, zanim radni przystąpili do głosowania, Dariusz Strugała

samego zabrał głos w tej sprawie. - *Jest to również dyskomfortowa sytuacja dla mnie. Dziękuję za wszystkie słowa otuchy. Szczególnie dziękuję też tym, którzy chcą głosować za tym, żebym tę pensję miał. Również bardzo chciałbym was prosić, żebyście nie komplikowali sytuacji i podjęli tę uchwałę. Jest ona zgodna z rozporządzeniem. Dalej działamy razem. Podejmijcie tę uchwałę. Będę wam za to bardzo wdzięczny* - mówił Dariusz Strugała.

(Joan)

Składniki wynagrodzenia burmistrza Jaraczewa

**4.700 zł**  
wynagrodzenie zasadnicze  
**1.900 zł**  
dodatek funkcyjny

**2.640 zł**  
dodatek specjalny w wysokości 40% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego

**940 zł**  
dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego

**816, 25 zł**  
o tyle mniej będzie zarabiał burmistrz Jaraczewa

## ▶ KOTLIN

## Mała szkoła będzie miała nową dyrektorkę



Fot. Archiwum

Marzena Michalak-Piękna będzie kierowała szkołą, do której uczęszcza 40 dzieci (z oddziałami przedszkolnymi)

Szkoła Podstawowa w Magnuszewicach rozpocznie rok szkolny we wrześniu pod nowym kierownictwem.

Po rezygnacji ze stanowiska poprzedniej dyrektorki Beaty Siudzińskiej, która objęła funkcję szefowej przedszkola w Kotlinie, wójt Mirosław Paterczyk rozpiął konkurs na dyrektora podstawówki w Magnuszewicach.

Zgłosiła się jedna kandydatka - Marzena Michalak-Piękna, była dyrektorka Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie i była radną jarocińskiej rady miejskiej. Po tym jak komisja konkursowa dała jej pozytywną rekomendację, wójt Paterczyk zatwierdził wybór i Marzena Michalak-Piękna została dyrektorem szkoły w Magnuszewicach.

Obecnie - do objęcia stanowiska przez nową szefową we wrześniu - placówką zarządza Małgorzata Kołodziej-Czajka.

(ann)

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 10 do 16 lipca

- **Obsługa trzody chlewniej**  
- Gospodarstwo Rolne Wojciech Buchwald Antonin
- **Informatyk, elektryk, mechanik, hydraulik automatyk**  
- Polżywność Sp. z o.o. Warszawa (miejsce wykonywania pracy - Golina)
- **Stolarz**  
- PHU Jasz Witaszyczki
- **Stolarz meblowy**  
- Drewex Meble Biurowe Michał Wachowiak Radoszkowo Długie
- **Asystentka stomatologiczna**  
- Gabinet Stomatologiczny Maria Kornas-Sprengel Jarocin
- **Kierowca samochodu ciężarowego**  
- Trans-Piach-Bis Marcin Banasiak Biskupice Otoboczne (miejsce wykonywania pracy - Panienka, gmina Jaraczewo)

**Kotliński**  
od 1928 r. *Specjal*

Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” Sp. z o.o. w Kotlinie, produkujący znakomite przetwory warzywne oraz produkty mrożone

## zatrudni studentów oraz inne chętne osoby do prac sezonowych

Miejsce wykonywania pracy:  
Zakład w Kotlinie, ul. Poznańska 42

Chętnych kandydatów proszę o zgłaszanie się z listem motywacyjnym oraz kwestionariuszem CV w Dziale Kadr i Administracji.

Telefon kontaktowy: 62 740 51 00

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych).

OGŁOSZENIE

Firma NATOM LOGISTIC poszukuje osoby na stanowisko:

**natom**  
logistic

PRACOWNIK PRODUKCYJNY  
MALARZ (LAKIERNIA PROSZKOWA)  
OPERATOR MASZYN CNC  
SPAWACZ  
OPERATOR ROBOTA - SPAWACZ  
ŚLUSARZ  
OPERATOR PRAS KRAWĘDZIOWYCH  
MONTER

Miejsce pracy:  
**Chocicza**  
koło Nowego Miasta nad Wartą

Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu!

Oferujemy również pracę sezonową na okres wakacyjny!  
Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważna jest dla nas atmosfera. W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze! ☺

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: [biuro@natom.pl](mailto:biuro@natom.pl) (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.  
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza  
tel: +48 61 281 91 70



Fabryka mebli tapicerowanych  
ze Środy Wielkopolskiej  
poszukuje:

## MAGAZYNIERA NA MAGAZYN TKANIN

*mile widziane uprawnienia na wózek widłowy*

CV prosimy wysłać na adres:  
d.gerc@novapolska.pl, novapolska@novapolska.pl  
Kontakt telefoniczny: (61) 286 06 00

### MAGAZYNIERA ELEMENTÓW DREWNIANYCH

### MAGAZYNIERA DZIAŁU PIANKI

### STOLARZY

### PRACOWNIKA TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO

CV prosimy wysłać na adres:  
stolarnia@novapolska.pl, novapolska@novapolska.pl  
Kontakt telefoniczny: (61) 286 06 30, 698 892 253, 503 380 744

## KOTLIN

# Po obniżce pensji wójt zarabia więcej

8.620 zł brutto wynosi od 1 lipca wynagrodzenie wójta Kotlina.

Mirosław Paterczyk jest jedynym samorządowcem w powiecie jarocińskim, dla którego ustawa obniżka wynagrodzenia oznacza

podwyżkę. Jak to możliwe? Radni obniżyli zgodnie z prawem wynagrodzenie zasadnicze o 100 zł, ale podwyższyli o 200 zł dodatek funkcyjny.

Do lipca Mirosław Paterczyk zarabiał 8.520 zł brutto. Teraz bę-

dzie to 8.620 zł. - *Trzeba się zastanowić nad wynagrodzeniem wójta. Nie wiem, czy podwyższyć dodatek specjalny?* - zasugerowała Irena Antczak, skarbnik gminy. Nikt z radnych nie podjął tematu.

(era)

#### Składniki wynagrodzenia wójta Kotlina

wynagrodzenie zasadnicze	dodatek funkcyjny	dodatek specjalny	dodatek za usługę lat
4.700 zł	1.700 zł	1.280 zł	940 zł

#### OGŁOSZENIA



TERMMIK Marcin Michałak  
ul. Poznańska 50, 63-820 Piaski

Firma TERMMIK, autoryzowany serwis firmy **VISSMANN**  
poszukuje kandydatów na stanowiska:

### SERWISANT URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH, WENTYLACYJNYCH I KLIMATYZACYJNYCH

#### Opis stanowiska:

- Serwis, konserwacja, usuwanie awarii urządzeń chłodniczych, wentylacyjnych i klimatyzacyjnych.
- Montaż i uruchomienie nowych urządzeń.

#### Wymagania:

- Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Wykształcenie techniczne lub mechaniczne
- Dodatkowym atutem będzie świadectwo kwalifikacji w zakresie substancji kontrolowanych (F-gazy)
- Dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Czynne prawo jazdy kat. B

### SERWISANT URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH

#### Opis stanowiska:

- Serwis, konserwacja, usuwanie awarii urządzeń grzewczych (kotły, palniki, automatyka)
- Montaż i uruchomienie nowych urządzeń.

#### Wymagania:

- Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Wykształcenie techniczne lub mechaniczne
- Dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Czynne prawo jazdy kat. B

### SERWISANT URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH DO PRZYUCZENIA

#### Opis stanowiska:

- Serwis, konserwacja, usuwanie awarii urządzeń grzewczych (kotły, palniki, automatyka)
- Montaż i uruchomienie nowych urządzeń.

#### Wymagania:

- Wykształcenie techniczne lub mechaniczne
- Dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Czynne prawo jazdy kat. B

CV oraz list motywacyjny prosimy o przesłanie na adres:  
praca@termmik.pl, tel./fax: 65 573 98 85

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w procesie rekrutacji na w/w stanowiska, ogłoszonego 17 lipca 2018 r. i prowadzonego przez firmę „TERMMIK” sp. z o.o. Jednocześnie oświadczam, że zostałem poinformowany o przysługującym mi prawie dostępu do treści moich danych oraz ich poprawiania, wycofania zgody na ich przetwarzanie w każdym czasie, jak również, że podanie tych danych było dobrowolne.

## BIURO REKLAMY

Artur Antczak  
508 318 922  
Angelika Włodarczyk  
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a tel. (62) 747 47 47

W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy poszukujemy najlepszych osób na stanowisko:

## PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- aktywną sprzedaż i marketing produktów (szczególnie piły do drewna)
- odbywanie wyjazdów handlowych do klientów
- doradztwo techniczne
- znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office
- doświadczenie w prowadzeniu samochodu
- prawo jazdy kategorii B

W zamian oferujemy:

- interesującą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie oferującej nowoczesne produkty i innowacyjne technologie
- możliwość rozwoju zawodowego
- stabilność zatrudnienia w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- atrakcyjne warunki zatrudnienia uzależnione od wyników, posiadanych umiejętności
- nagrody jubileuszowe
- narzędzia pracy
- miłą atmosferę pracy

Wymagania:

- wykształcenie średnie (techniczne mile widziane)
- udokumentowane, minimum 2-letnie doświadczenie w sprzedaży
- umiejętność prowadzenia rozmów handlowych i negocjacji
- umiejętność pracy w zespole

Oferty zawierające CV oraz list motywacyjny wraz z klauzulą: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; (tekst jednolity. Dz.U. z 2015 r., poz. 2135) prosimy przesyłać na adres: kontakt@gopol.com.pl z dopiskiem w temacie wiadomości „Przedstawiciel handlowy”.

## PRACA

Firma PRYZMAT z Kotlina  
zatrudni:

### PRACOWNIKA PRODUKCYJNEGO

Zakres prac:

- mycie, odfuszczenie elementów,
- rozkładanie do malowania,
- pakowanie,
- bieżąca obsługa zleceń

Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV na adres e-mailowy:  
biuro@cpryzmat.pl

## PRACA

Firma PRYZMAT z Kotlina  
zatrudni:

### LAKIERNIKA KONSTRUKCJI STALOWYCH

Zakres prac:

- przygotowanie elementów stalowych do malowania,
- malowanie konstrukcji stalowej zgodnie z wytycznymi,

Istnieje możliwość przyuczenia na oferowanym stanowisku.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV na adres e-mailowy:  
biuro@cpryzmat.pl

## Monter poszukiwany

Nawiążemy współpracę z monterem bram garażowych, poliwęglanów, kurtyn do obór z podstawową znajomością j. angielskiego lub niemieckiego

tel. (62) 747 53 96



Fabryka mebli tapicerowanych ze Środy Wielkopolskiej  
poszukuje:

## KOBIET I MĘŻCZYZN DO PRACY PRZY OKLEJANIU PIANKĄ STEŁAŻY MEBLOWYCH NIE WYMAGAMY DOŚWIADCZENIA

CV prosimy wysłać na adres: stolarnia@novapolska.pl, novapolska@novapolska.pl  
Kontakt telefoniczny: (61) 286 06 30, 698 892 25, 503 380 744

FIRMA DOMMAR  
branża instalacyjno-grzewcza  
zatrudni pracownika na stanowisko

## MAGAZYNIER- KIEROWCA

Aplikacje prosimy składać osobiście w godzinach 10.00 - 16.00 w siedzibie Firmy Dommar ul. Św. Ducha 49 63-200 Jarocin lub e-mail na adres piotrduda@dommar.pl



## POLŻYWNOSC SP. ZOO

Chcesz coś w życiu zmienić? Interesuje Cię praca na stałe? Szukasz miejsca, w którym tworzy się profesjonalny zespół specjalistów w branży drobiarskiej?

Firma POLŻYWNOSC SP.ZOO poszukuje pracowników do nowo budowanego Zakładu Drobiarskiego na stanowiska kierownicze i specjalistyczne:

**Szefa Produkcji, Kierowników Produkcji, Technologów Produkcji, Mistrzów, Brygadzystów, Operatorów linii, Kontrolerów Jakości, Automatyków, Elektryków, Hydraulików, Maszynistów Chłodniczych, Mechaników, Informatyków**

**ZAKŁAD DROBIARSKI W GOLINIE K. JAROCINA Z NAJNOWSZĄ TECHNOLOGIĄ PROCESU UBOJU I DZIELENIA KURCZAKA CZEKA NA CIEBIE!**

złóż swoje CV oraz list motywacyjny na adres e-mail: [biuro@polzywnosc.com](mailto:biuro@polzywnosc.com), a my odezwiemy się do Ciebie

Prosimy o umieszczenie w CV klauzuli zgody na przetwarzanie przez nas danych osobowych w procesie rekrutacji: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w dostarczonych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych przez Polżywność Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, w celu realizacji procesu rekrutacji.”

JANO

Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o. poszukuje osób na stanowisko:

- OPERATOR DŹWIGU SAMOJEZDNEGO
- PRACOWNIK PRODUKCJI STOLARKI PCV
- PRACOWNIK BUDOWLANY
- ŚLUSARZ-SPAWACZ

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym, możliwość przyuczenia do zawodu.

Adres: Jarocin, ul. Św. Ducha 120, email: [biuro@jano.com.pl](mailto:biuro@jano.com.pl)

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.”

**RBB** Firma RBB-STAL S.A. poszukuje pracownika na stanowisko:

## KIEROWCA C+E

**Oczekiwania:** doświadczenie zawodowe, karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres: ul. Powstańców Wilk. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44 lub adres e-mail [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

**RBB**

Zapraszamy **Panie i Panów** do składania aplikacji na stanowisko

**OPERATORA MASZYN** w firmie RBB-Stal S.A.

Zapewniamy przyuczenie i przeszkolenie do wykonywania pracy na wyżej wymienionym stanowisku.

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV oraz listu motywacyjnego osobiście w siedzibie firmy przy ul. Powstańców Wilk. 1b, 63-200 Jarocin lub na adres e-mail: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Osoba do kontaktu Kierownik Działu Produkcji - tel. 62 7636151

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Apteka  
w Jarocinie

zatrudni

**MAGISTRÓW  
ORAZ TECHNIKÓW  
FARMACJI**

Kontakt: [spharma@op.pl](mailto:spharma@op.pl)

## DMG MORI

Spółka DMG MORI jest częścią największej na świecie grupy produkującej obrabiarki sterowane numerycznie. Nasza firma zajmuje się sprzedażą oraz serwisem wszystkich obrabiarek oferowanych pod marką DMG MORI.

W związku z rozwojem firmy poszukujemy kandydatów na stanowisko:

**PRACOWNIK BIUROWY  
Dział Szkoleń i Wdrożeń  
Miejsce pracy: Pleszew**

**Zakres obowiązków:**

- ustalanie z Klientami terminów szkoleń,
- potwierdzenia terminów szkoleń,
- przygotowywanie ofert oraz materiałów marketingowych.

**Wymagania:**

- komunikatywna znajomość języka angielskiego – warunek konieczny,
- wykształcenie średnie / wyższe,
- umiejętność analitycznego myślenia znajomość pakietu MS Office,
- umiejętność zarządzania czasem i ustalania priorytetów,
- szybkość działania,
- umiejętność planowania i organizacji pracy.

**Oferujemy:**

- umowę zlecenie,
- odpowiedzialną pracę w młodym i dynamicznym zespole,
- przyjazną atmosferę,
- pakiet sportowy.

Zainteresowanych kandydatów prosimy o nadsyłanie zgłoszeń zawierających CV za pomocą poniższego adresu email:

[justyna.dyoniziak@dmgmori.com](mailto:justyna.dyoniziak@dmgmori.com)

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi Kandydatami.

WORK SERVICE

**ATRAKCYJNE STAWKI  
DARMOWY TRANSPORT**

Stanowisko:

Pracownik produkcji/Pakowacz  
Miejsce pracy: Gądkki k. Poznania  
Nie wymagamy doświadczenia!



Co oferujemy?

- atrakcyjne stawki
- pracę na stałe lub na wakacje
- rozbudowany system premiowy
- możliwość rozwoju
- darmowy transport do miejsca zatrudnienia

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści: PRACA

+48 508 040 131

CV prześlij na adres:

[pracownikmagazynu@workservice.pl](mailto:pracownikmagazynu@workservice.pl)

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli o przetwarzaniu danych osobowych.

Firma NATOM LOGISTIC poszukuje osoby na stanowisko:

**natom**  
logistic

**OPERATOR MASZYN CNC (LASER DO BLACH) - Z DOŚWIADCZENIEM**

**MAGAZYNIER**

Miejsce pracy:  
**Chocicza**  
kolo Nowego Miasta  
nad Wartą

Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu! Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważną jest dla nas atmosfera. W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Jeżeli „czujesz klimat” produkcji stalowej, posiadasz ogólną wiedzę techniczną i wysoką kulturę estetyczną wykonywanej pracy, aplikuj albo powiedz o nas znajomym! Wymagamy minimum rok doświadczenia na podobnym stanowisku, mile widziane świadectwo kwalifikacji E.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: [biuro@natom.pl](mailto:biuro@natom.pl) (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.  
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza  
tel: +48 61 281 91 70

## JAROCIN Z HISTORIA W TLE TEGO JUŻ MOŻESZ NIE ZOBACZYĆ

Wiemy kiedy, wiemy kto i wiemy mniej więcej gdzie zapisywano historię Polski niepodległej na Ziemi Jarocińskiej. Ale czy rozpoznalibyście te miejsca obecnie? Dziś rozpoczynamy w „Gazecie” publikację, w których porównamy ważne dla wydarzeń sprzed 100 lat obiekty z tym, co po nich pozostało obecnie.

**nasza 100 lat**  
**niepodległa**  
1918-2018



100 lat temu miasto kończyło się już za obecną ul. Hallera. Na współczesnym zdjęciu widoczny po prawej stronie jest kościół Chrystusa Króla, początki jego budowy to 1928 r.

Jarocińska  
rewolucja  
rozpoczęła się  
w nocy  
z 8 na 9 listopada  
1918 roku

# Dowódcy z pomników

## STANISŁAW TACZAK, MIESZKÓW

Pierwszy naczelny dowódca powstania wielkopolskiego Stanisław Taczak urodził się 8 kwietnia 1874 r. w Mieszkowie koło Jarocina (zm. 2 marca 1960 r. w Malborku). Był synem Andrzeja, właściciela restauracji, i Balbiny z Warasieckich, których grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Wolicy Pustej (gm. Nowe Miasto). Dom rodziny Taczaków już nie istnieje. Stał w Mieszkowie w dzielnicy zwanej „Miasteczkiem”.



Stanisław Taczak w listopadzie 1918 roku zgłosił się do dyspozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych jako pierwszy Polak - oficer armii niemieckiej. 27 grudnia 1918, w związku z wybuchem powstania wielkopolskiego spotkał się z Wojciechem Korfantym, który zaproponował mu stanowisko tymczasowego naczelnego dowódcy powstania, z jednoczesną promocją na stopień majora. Na pamiątkę ważnego mieszkańca wsi, na placu przy głównej drodze w Mieszkowie stanął pomnik Stanisława Taczaka, który ostatecznie dosłużył się funkcji generała.



Dzielnica „Miasteczko” na poczłtówce



Mapa Mieszkowa z 1893 r. Dzielnica „Miasteczko” znajduje się na lewo od drogi prowadzącej na dworzec kolejowy. W tej dzielnicy znajdował się dom rodziny Taczaków



Dom rodziny Taczaków, dziś już nie istnieje. Na zdjęciu w prawym rogu - tak miał wyglądać jeszcze w 1979 r.



Stanisław i Ewa Taczakowie po ślubie w 1903 roku

## HR. ZBIGNIEW OSTRORÓG-GORZEŃSKI, TARCE

Ostatni potomek w linii męskiej z rodu Gorzeńskich, właściciel majątku w Tarcach, jarociński dowódca powstańców, tak pamiętał wydarzenia z listopada 1918 r.: „Po wybuchu rewolucji niemieckiej utworzył się w Jarocinie 11 listopada przy baonie zapasowym 46. pułku piechoty (niemieckiej) pierwszy oddział polski. (...) Oddział liczył około 120 ludzi. Dnia 29 listopada oddział polski, czyli jak się oficjalnie nazywał „Polnische Abteilung”, obrat mnie jako dawniejszego pruskiego oficera, pomimo tego że dla wieku w wojnie światowej udziału nie brałem, swoim komendantem. Wybór też został przez Radę Żołnierską i niemiecką komendę w Poznaniu zatwierdzony”. (Zbigniew Ostroróg-Gorzeński, „Powstanie w Jarocinie 1918 r.”, „Gazeta Jarocińska” 1937, nr 67-69).



W 1923 r. u zbiegu obecnych ulic Hallera i Śródmiejskiej rozplanowano park, któremu postanowiono nadać imię hr. Gorzeńskiego. Był to pierwszy publiczny skwer, który zlokalizowano na dawnym śmietniku. Zajmował obszar 30 arów. „Tu na tym miejscu pierwsze odbywał ćwiczenia pierwszy baon wielkopolski pod komendą swego ukochanego komendanta druha hr. Gorzeńskiego” - tak mówił ówczesny burmistrz Jarocina na otwarciu. Obecne władze 2 lata temu postanowiły powrócić do pierwszej nazwy parku i ufundować pomnik imiennikowi. Na razie figura stoi przed urzędem miejskim



Pałac w Tarcach obecnie i za czasów hr. Zbigniewa Ostroroga-Gorzeńskiego



Hrabia Zbigniew Ostroróg-Gorzeński z żoną Anielą na schodach starego domu w swoim majątku w Tarcach. Obecnie ten dom już nie istnieje

Ignacy Adamczewski, prezes Rady Żołnierskiej w swoich wspomnieniach „Jak oswobodzono Jarocin”, napisał: „Gorzeński, wielki patriota, starał się czynić wszystko, co w jego siłach. (...) Rozwiązać tu muszę jednakże legendę, jakoby Gorzeński własnym kosztem utrzymywał kompanię. Na utrzymanie wojska mieliśmy pieniądze, które zabraliśmy Niemcom przy zawładnięciu garnizonem, później z intendentury w Poznaniu”.

Z kolei Euzebiusz Basiński (syn Franciszka, działacza, burmistrza Jarocina z 1918 r., właściciela hotelu Viktoria) w 1972 r. opowiedział, dlaczego wybór padł na Gorzeńskiego: „Musiał to być oficer. Wybór padł na właściciela majątku Tarce (...). Rozmowa była tak. Pochodzeniem komendanta upozorujemy charakter oddziału, co wkrótce miało się potwierdzić. Do wybranego komendanta udała się delegacja. Gorzeński zgodził się.

Złożył przysięgę na moje ręce, tak jak było przedtem ustalone. Komendant zamieszkał w hotelu naszym. Zajmował dwa pokoje. (...) Komendant był przez załogę szanowany. Własnym kosztem urządził gwiazdkę dla ponad 100 ludzi (dla tych, którzy musieli zostać i oddziały w Robakowie). Prowiant: kiszkę, kielbasa, ciasto i pamiątkowy notesik (kalendarz). Gwiazdka odbyła się w koszarach, a choinka z lasu komendanta pięknie ustrójona i oświetlona”.

Oprac. (alg). Źródło: Zbiory Muzeum Regionalnego w Jarocinie, www.historiajarocina.pl, facebook Mieszaków

## ▶ NOWELIZACJA USTAWY - JEST ZMIANA DLA KIEROWCÓW

# Pojedziesz bez dowodu rejestracyjnego i polisy



Fot. fotolia.pl

Od 1 października kierowcy będą mogli podróżować bez dowodu rejestracyjnego i polisy OC. Za brak dokumentów nie będą karani mandatem. Nadal jednak będą musieli wozić ze sobą prawo jazdy i - oczywiście - posiadać opłacone składki OC oraz ważny przegląd pojazdu.

Jak informuje resort cyfryzacji, na odejście od karania za brak dowodu rejestracyjnego przy kontroli drogowej pozwala przygotowana nowelizacja Prawa o ruchu drogowym, którą sejm uchwalił 9 maja. Z początkiem października dane pojazdu i informacje o zawartej polisie gromadzone będą w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców.

To właśnie w tym elektronicznym systemie uprawnione służby, np. policja czy straż miejska, będą mogły sprawdzić informacje o pojeździe podczas kontroli.

## Awarie nie wpłyną na pracę służb?

Co w przypadku, jeśli system ulegnie awarii, a policjant przy kontroli będzie chciał sprawdzić, czy auto jest zarejestrowane, ma aktualne badania techniczne oraz czy właściciel uiścił składkę ubezpieczenia OC? - Kierowcy w ogóle nie powinni się o to martwić. Od 1 października dowód rejestracyjny i potwierdzenie polisy OC po prostu znikną z listy dokumentów, które trzeba mieć przy sobie w razie kontroli drogowej - zapewnia Karol Manys z biura prasowego ministerstwa cyfryzacji. - Zresztą, system CEPIK działa sprawnie, nawet lepiej niż przed uruchomieniem jego nowej wersji w listopadzie zeszłego roku. Widać to choćby po statystykach dotyczących zarejestrowanych pojazdów. Przez pierwsze pół roku w Wielkopolsce zarejestrowano ich ponad 125 tys. więcej niż w analogicznym okresie zeszłego roku - wyjaśnia przedstawiciel resortu. Jednocześnie demantuje pojawiające się informacje, jakoby już w tej

chwili można było poruszać się bez dowodu rejestracyjnego i polisy. - Jeszcze trochę cierpliwości. Nie będziemy go musieli wozić od 1 października, a na razie powinniśmy go jeszcze mieć ze sobą - zastrzega. - Co prawda minister Marek Zagórski podpisał już komunikat w tej sprawie, ale muszą upłynąć trzy miesiące, by zmiana weszła w życie. Nastąpi to właśnie 1 października. Dopiero wtedy będzie można spokojnie zostawić dowód w domu i nie martwić się, że w razie kontroli drogowej możemy zostać ukarani mandatem - dopowiada Manys. Obecnie na kierującego pojazdem bez dokumentów policjanci mogą nałożyć karę do 250 zł.

„Od 1 października będzie można spokojnie zostawić dowód rejestracyjny w domu i wtedy nie będziemy musieli - w przypadku kontroli drogowej - ryzykować, że zostaniemy ukarani mandatem.”

- mówi KAROL MANYS z biura prasowego ministerstwa cyfryzacji

Warto zaznaczyć, że zmiany dotyczą również zatrzymania i zwrotu dokumentów, które do tej pory były odbierane fizycznie. „Od dnia 1 października 2018 r. w przypadku gdy pojazd nie spełnia wymagań ochrony środowiska, zagraża bezpieczeństwu lub porządkowi w ruchu drogowym, uprawniony organ odnotuje zatrzymanie dokumentu w systemie informacyjnym. Informacja o zatrzymaniu ma być przekazana do Centralnej Ewidencji Pojazdów, a kierujący otrzyma pokwitowanie” - czytamy w komunikacie resortu cyfryzacji. Zwrot dokumentu odnotuje zarówno organ, który go wydał, ale także jednostka, która zatrzymania dokonała.

## Nadal z prawem jazdy

Co istotne, kierowca nadal będzie musiał posiadać przy sobie prawo jazdy. Natomiast dowód rejestracyjny okaże się niezbędny m.in. w stacjach kontroli pojazdów oraz podczas załatwiania formalności związanych ze sprzedażą auta. - Należy też pamiętać, że to rozwiązanie będzie działać tylko w Polsce, a więc jeśli ktoś się wybiera za granicę, dokumenty powinien mieć przy sobie - dopowiada urzędnik ministerstwa.

(WS)

## KALENDARIUM

**Lipiec 2011**

Waldemar B. próbuje zalegalizować samowolę budowlaną. Składa do Urzędu Miejskiego w Jarocinie wniosek o ustalenie warunków zabudowy dla domu jednorodzinnego oraz dla istniejącego już placu postojowego dla czterech pojazdów. Urząd wydaje decyzję - ustala warunki zabudowy dla domu, ale odmawia w przypadku parkingu

**Wrzesień 2011**

Samorządowe Kolegium Odwoławcze oddala skargę Waldemara B. i utrzymuje w mocy decyzję burmistrza Jarocina. Następnie Waldemar B. odwołuje się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który uchyla decyzję burmistrza Jarocina. Sprawa trafia znowu do SKO

**Maj 2012**

SKO kieruje dokumentacją z powrotem do jarocińskiego urzędu. Waldemar B. zmienia we wniosku liczbę miejsc postojowych dla pojazdów z czterech na siedem

**Wrzesień 2012**

urząd odmawia wydania warunków zabudowy pod parking dla siedmiu pojazdów. Waldemar B. drugi raz odwołuje się do SKO w Kaliszu

**Listopad 2012**

SKO przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania przez Urząd Miejski

**Styczeń 2013**

urząd kolejny raz odmawia ustalenia warunków zabudowy dla placu

**Maj 2013**

SKO utrzymuje w mocy decyzję urzędu. Waldemar B. wnosi skargę do WSA

**Lipiec 2013**

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, wobec nieustalenia warunków zabudowy, nakazuje rozbiórkę placu. Od tej decyzji Waldemar B. także się odwołuje - najpierw do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który oddalił skargę, a następnie do WSA w Poznaniu

**Październik 2013**

WSA oddala skargę Waldemara B. w sprawie warunków zabudowy. Inwestor następnie składa skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie

**Marzec 2014**

WSA w Poznaniu zawieszona postępowanie w sprawie rozbiórki placu do czasu rozpatrzenia skargi kasacyjnej ws. warunków zabudowy

**Marzec 2014**

pięciu mieszkańców Ługów składa w Prokuraturze Rejonowej w Jarocinie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa

**Październik 2016 r.**

do Sądu Rejonowego w Jarocinie skierowany zostaje akt oskarżenia przeciwko Waldemarowi B.

**Styczeń 2017 r.**

sąd wydaje wyrok - postępowanie karne zostaje warunkowo umorzone na okres roku, sąd nakłada na Waldemara B. karę pieniężną w wysokości 1.200 zł.

**Wrzesień 2017 r.**

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Jarocinie wystawia tytuł wykonawczy, tym samym wszczyna postępowanie egzekucyjne dotyczące wyroku nakazującego rozbiórkę parkingu przy ul. Sadowej

**Październik 2017 r.**

mieszkańcy Ługów kierują sprawę do Prokuratury Krajowej, ta przekazuje ją do Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi, która ze względu na toczące się postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, odmawia podjęcia działań

**Listopad 2017 r.**

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Jarocinie nakłada na Waldemara B. karę grzywny w wysokości 800 zł, od tej decyzji Waldemar B. składa zażalenie do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który utrzymuje w mocy decyzję jarocińskiego inspektora, sprawę - w wyniku złożonej przez Waldemara B. skargi - rozpatruje obecnie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie

**Maj 2018 r.**

Mieszkańcy osiedla Ługi zwracają się do Komendanta Powiatowej Policji w Jarocinie o podjęcie stanowczych działań w sprawie, policja wszczyna postępowanie, które cały czas trwa

## Rakotwórcze podkłady na osiedlu mieszkaniowym - sąd, policja i nadzór budowlany bezsilni. Walka trwa już prawie 10 lat



Plac parkingowy i szeroki wjazd na działkę przy ulicy Sadowej jest samowolą budowlaną

**PODKŁADY KOLEJOWE** są nasycone - według opinii kaliskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska - substancją, która „klasyfikowana jest, jako toksyczna, rakotwórcza i niebezpieczna dla środowiska”.

**Wyładowane podkładami TIR-y trafiają na parking przy ulicy Sadowej, a następnie po kilku godzinach postoju wyruszają w dalszą trasę, a na ich miejsce przyjeżdżają inne**

Fot. Zbory mieszkańców osiedla Ługi

*- My zrobiliśmy wszystko, co było możliwe. Powinniśmy być spokojni, że nasz problem zostanie rozwiązany. Tymczasem sąd, policja, nadzór budowlany - wszyscy są bezsilni wobec jednego człowieka, który zatruwa nam życie - mówią mieszkańcy osiedla Ługi w Jarocinie. - Wszyscy, do których się zwracaliśmy, żeby coś w tej sprawie zrobili, mówili nam, że nic nie mogą, bo nie ma wyroku. Teraz jest wyrok. I to prawomocny. I co? Nie jest respektowany i nikt nie może z tym nic zrobić - podkreślają zrezygnowani.*

### Domki jednorodzinne, między nimi pola i... duży, ubity plac z TIR-ami

Ulica Sadowa na osiedlu Ługi w Jarocinie. Blisko drogi przez las do Roszkowa. Cisza i spokój. Domki jednorodzinne, a między nimi pola. Jak na wsi. Można powiedzieć - sielanka.

Tylko jedna działka zdecydowanie wyróżnia się wśród pozostałych. Nie ma na niej domu. Jest za to szeroki wjazd, za płotem duży, ubity plac, a na nim TIR-y. Nie byłoby w tym może nic dziwnego, gdyby nie fakt, że na naczepach składowane są - przywiezione z Nasycałni w Koźminie Wlkp. - podkłady kolejowe. Ostry, duszący zapach, który się z nich wydziela, czuć w całej okolicy.

Mieszkańcy Ługów walczą o zlikwidowanie zagrażającej im działalności od niemal dziesięciu lat. Bezskutecznie. A wydawałoby się, że sprawa powinna być banalnie prosta, bo parking dla ciężarówek jest samowolą budowlaną (o sprawie pisaliśmy już w nr 15 „Gazety Jarocińskiej” z 11 kwietnia 2014 r. „Z rakotwórczymi oparami pod okna sąsiadów” - przyp. red.). Działalność właściciela parkingu na Ługach polega na tym, że przywozi z nasycałni zakonserwowane specjalną substancją podkłady kolejowe na parking przy ulicy Sadowej. Następnie po kilku godzinach postoju auta wyruszają w dalszą trasę, a na ich miejsce przyjeżdżają inne.

### Na TIR-ach podkłady kolejowe - toksyczne, rakotwórcze i niebezpieczne

Podkłady kolejowe są nasycone - według opinii kaliskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska z października 2015 r. - substancją, która „klasyfikowana jest, jako toksyczna, rakotwórcza i niebezpieczna dla środowiska”. - To jest tak ostry, toksyczny zapach, że nie można ani otworzyć okna, ani usiąść latem w ogrodzie. Teraz to nawet

śmierdzą nie tylko same podkłady, ale samochody i plac też. Jak przywożą taki świeży transport, to kapie z niego na ziemię. Poza tym przez opady deszczu wszystko wsiąka w ziemię i dodatkowo śmierdzi - twierdzą osoby, których posesje sąsiadują z parkingiem. - Na początku rozmawialiśmy z tym właścicielem. Chcieliśmy, żeby sprawa została załatwiona polubownie, żeby się dogadać. Plac nam nie przeszkadza. Nam zależy na tym, żeby on nie przywoził tu tych podkładów. Zresztą wiemy, że może je zostawić w Nasycałni w Koźminie - zaznaczają. - Ten człowiek tutaj nie mieszka. Ma dom w zupełnie innej części Jarocina, więc jemu to nie szkodzi. I dodają: - Niestety, nie dało się przekonać tego pana, żeby zmienił miejsce składowania tego towaru. W sprawę zaangażował się między innymi burmistrz Jarocina, który zaproponował właścicielowi parkingu przeniesienie działalności na inny - przemysłowy teren. Na to jednak też nie było zgody.

### Jest wyrok - Naczelny Sąd Administracyjny nakazał rozebrać parking

W tej sytuacji sąsiedzi placu postojowego postanowili działać. Sprawą po kolei zajmowali się: burmistrz Jarocina, Samorządowe Kolegium Odwoławcze, Powiatowy, Wojewódzki i Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, Prokuratura Rejonowa w Jarocinie, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie, Wojewódzki i Naczelny Sąd Administracyjny.

Ten ostatni prawomocnym już wyrokiem z 5 kwietnia 2017 roku podtrzymał w mocy nakaz rozbiórki placu postojowego (szczegóły kolejnych etapów sprawy poniżej).

Żadna z pozostałych instytucji nie przyznała właścicielowi nieruchomości prawa do użytkowania działki w taki sposób, jak to robi do tej pory. Dlaczego więc parking nadal funkcjonuje, a transporty podkładów kolejowych są tam jakby nigdy nie przywożone. - Ten pan się od wszystkiego odwołuje, pisze skargi na czynności urzędników i przedłuża całą tę sprawę jak tylko może. Za każdym razem się tłumaczy, że on tutaj tylko sporadycznie składowuje te podkłady. My mamy takie wrażenie, że urzędnicy nie zdają jeszcze dobrze napisania pisma do niego, a on już ma gotowe odwołanie. Pewnie ma prawnika, który się tym zajmuje, pilnuje terminów i dobrze wie, gdzie i kiedy złożyć odwołanie - uważają mieszkańcy Ługów. I zwracają uwagę na jeszcze inny - ich zdaniem paradoksy - Każda kontrola, która tutaj była, jest śmiechu warta. Za każdym razem musieli tego pana uprzedzić, że przyjadą. Potem to my też już

“ Tu nie chodzi o pieniądze, ale o to, że on chce nas utrudnić i utrudnić nam życie. Po prostu zrobić na złość. To wszystko nam na to właśnie wygląda.”

Mieszkańcy osiedla Ługi

### ZDZISŁAWA PILARCZYK - radna Rady Miejskiej Jarocina

Ta sprawa ciągnie się już tyle lat. Na początku ja ze wszystkimi rozmawiałam, ale teraz kiedy sądy, policja sobie nie mogą dać z tym rady, to co ja mam powiedzieć - zwykła radna mam sobie z tym poradzić. Nawet ksiądz proboszcz powiedział, że jest człowiek bezradny. Powiem szczerze, że jak zobaczyłam te akta, to nie mogłam niczego obiecać tym mieszkańcom, bo przyznam, byłam bezradna. Wydaje mi się, że to już tak daleko poszło, że każda ze stron chce udowodnić, kto jest ważniejszy i jest robienie sobie na złość. Nie chcę nikomu, niczego obiecać, bo wiem, że tego nie zafatuję.

ANNA KONIECZNA





JÓZEF WOJTKOWIAK

l. 97 (Strzyżewko)

ANTONI CELAK

l. 84 (Łobzowiec)

ZDZISŁAW NADOLNY

l. 84 (Dobieszczynna)

EWA ŻABICKA

l. 89 (Parzew)

TERESA KOSIŃSKA

l. 65 (Magnuszewice)

TOMASZ KWIATKOWSKI

l. 62 (Witaszyce)

BARBARA LANTECKA

l. 74 (Jarocin)

EUGENIA ŁUKOWIAK

l. 89 (Jarocin)

RYSZARD BIADASZKIEWICZ

l. 69 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

## Ojciec Kordian głosił „kazania” z wysokości... glana

W niedzielne południe z ruin kościoła Św. Ducha, podczas sprawowania mszy św. słyhać było radosny śpiew i oklaski, a pod kościołem św. Marcina napić się można było kawy, posiedzieć na poduszkach, posłuchać muzyki i pogadać o Bogu, Kościele czy sztuce. Na Rynku i pobliskich ulicach odbywały się pokazy Teatru Ognia „Anthony Street”, a ojciec Kordian Szwarz, który jest jedną z osób tworzących „7 Aniołów” przypominał ludziom o miłości Boga z wysokości... pomnika glana. - *W taki sposób powinna*

wyglądać każda niedzielna Msza Święta - napisała w jednym z komentarzy internautka. Rzeczywiście podczas tej Eucharystii można było poczuć wielką radość, którą podsycał jeszcze zespół „Tratwa Music Project”.

Wielu zauważało w tych wydarzeniach powrót do dawnych czasów, gdy w trakcie festiwali rockowych kapłani byli bardzo widoczni i prowadzili wraz z młodzieżą ewangelizację na ulicach miasta. Było to możliwe dzięki inicjatywie Stowarzyszenia „Tratwa” oraz „7 Aniołów”. Przez trzy dni można się było przekonać, że o Ewangelii

można mówić również przez sztukę współczesną - taniec, muzykę, plastykę i teatr.

Trwałą pamiątką pozostaną dwie drewniane rzeźby - św. Józefa z małym Jezusem oraz anioła, które można było zobaczyć w niedzielę w kościele Św. Ducha oraz mural przedstawiający Trzech Archaniołów, który został wykonany na rozdzielni naprzeciwko ruin. Na finał na scenie ustawionej na jarocińskim rynku wystąpił „Tau” - jeden z najbardziej znanych twórców chrześcijańskiego hip-hopu. (Is)



Fot. Lidia Solowicz

## Zaśpiewała, żeby podziękować

Koncert uwielbienia „Wyśpiewaj wdzięczność - miłość w trzech słowach” w kościele św. Jerzego odbył się z inicjatywy Agnieszki Mikołajczak-Nawrockiej, nauczycielki z przedszkola i pasjonatki śpiewu, która do współpracy zaprosiła młodych ludzi - instrumentalistów i wokalistów. - *Chciałam w ten sposób podziękować za wszystkich, którzy wspierali mnie przez lata, a w szczególności przez ostatnie dwa, gdy studiowałam teologię. Uwzględniłam w tym moich bliskich, również tych, którzy odeszli oraz wszystkich wokół. Daję też przestrzeń do tego, aby każdy ze słuchaczy mógł dodać do tego swoją wdzięczność* - podkreśla Agnieszka Mikołajczak-Nawrocka.

Przygotowania do koncertu trwały ponad miesiąc. - *Wyszło*

*mi, że mamy program na 2,5 godziny, a to zdecydowanie za dużo. Dlatego podzieliłam to na dwie części. Pomyślałam o tym, aby we wrześniu zrobić coś podobnego, ale tym razem w kościele św. Marcina* - wyjaśnia pani Agnieszka.

Pozytywny odbiór pierwszego koncertu - wyrażony również pozytywnymi komentarzami na fanpag'u „Gazety Jarocińskiej”, tym bardziej zachęcił ją do tego, aby zorganizować kolejne takie wydarzenie. (Is)



Fot. Lidia Solowicz

## Zmarł pan Mieciu - „postrach gapowiczów”

Mieczysław Wasielewski zmarł w wieku 68 lat. Przez wiele lat - jako rencista - był społecznym kontrolerem w Zakładzie Komunikacji Miejskiej, a później w Jarocińskich Liniach Autobusowych. Nie był typowym „kanarem” nastawionym na procent z wystawianych mandatów za jazdę „na gapę”. Oprócz sprawdzania biletów prowadził też sprzedaż biletów. Wszyscy pasażerowie jarocińskich „emek” znali go jako „pana Miecia” - zawsze uśmiechniętego i żartującego. - *Proszę państwa, proszę kupować i kasować bilety, bo będę kontrolował* - mówił w autobusie. Jakoś nie pasowało do niego określenie „postrach gapowiczów”, bo wykazywał wiele zrozumienia, szczególnie dla najmłodszych, którym zdarzało się zapomnieć o bilecie, zgubić go czy skasować po raz drugi. Kiedy z uwagi na pogarszający się stan zdrowia przestał jeździć autobusami jako kontroler, nadal z sympatią odnosił się do ludzi, pozdrawiał szczególnie tych, których z autobusu znał od lat. (Is)



W styczniu 1991 roku, na czwartej stronie „Gazety Jarocińskiej” pojawił się wierszyk poświęcony Mieczysławowi Wasielewskiemu oraz jego karykatura:

Po autobusach krąży Mietek  
Postrach wzbudzając wśród ludzi.  
Chytręgo lisa nikt nie oszuka  
I nikt się nawet nie trudzi.  
Bilety, proszę, do kontroli,  
Bilety, bo będzie granda.  
Jeśli ktoś nie ma, niech szybko kupi,  
Bo Mietek wlepi mu mandat.

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.”

Serdeczne podziękowania Księdzu Kanonikowi Dariuszowi Matusiakowi, Krewnym, Przyjaciółom, Delegacjom, Sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli we mszy świętej, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

Eugenii Łukowiak

Wasza obecność i współczucie były dla nas ważnym wsparciem w tych trudnych chwilach. Dziękujemy

Rodzina

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ  
63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4  
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**“JEZIERSKI” s.c.**  
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A  
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE  
601 869 111

[www.jezierskisc.pl](http://www.jezierskisc.pl)

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**JAN MARCINIAK**  
Jarocin, ul. Moniuszki  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



# Pierwszy sparing „na piątkę w plecy”

► Jarota w poprzedni poniedziałek rozpoczęła przygotowania do sezonu. Na pierwszym treningu pod okiem Marka Nowickiego zaprezentowało się 25 zawodników. Po niespełna tygodniu przyszedł czas na pierwszy sprawdzian. Niestety, wypadł on bardzo słabo.

Na poniedziałkowych zajęciach trener Nowicki miał do dyspozycji większość graczy pierwszego zespołu, juniorów oraz zawodników testowanych. - *Jeszcze nie jesteśmy w pełnym składzie personalnym. Jednak było fajnie, bo pojawiło się dużo młodzi. Dlatego sprawdzaliśmy i obserwowaliśmy wszystkich piłkarzy* - powiedział po treningu szkoleniowiec Jaroty dla portalu klubowego. Zadowoleni byli piłkarze. - *Był to trening wprowadzający. Na pewno trener będzie chciał przez ten okres poznać wszystkich zawodników. W środę mamy grę kontrolną między sobą i wtedy każdy z nas będzie chciał się pokazać z jak najlepszej strony* - mówił Mikołaj Marciniak.

Wspomniana przez trenera Nowickiego młodzież zaprezentowała się w sparingu z KKS-em Kalisz. Podczas pierwszego letniego sparingu w barwach Jaroty wystąpiło 23 zawodników. Większość zagrała 45 minut. Przez cały mecz na boisku przebywał tylko Marcin Banaszak. Z kolei po pół



przerwą zespół z Kalisza stworzył kolejną sytuację bramkową, którą na gola zamienił Błażej Ciesielski.

Chociaż w drugich 45 minutach Jarota straciła trzy bramki, to paradoksalnie zaprezentowała się lepiej. Z dobrej strony pokazali się szczególnie Jakub Orłowski i Jakub Klauza, którzy mieli swoje sytuacje do zdobycia bramki. Również po stronie plusów należy zapisać występ wracającego z wypożyczenia Dawida Idzikowskiego. Jednak na tym pochwały się kończą. Końcowe minuty dla jarociników nie były udane. Między 68. a 75. minutą Jarota straciła trzy bramki. Mateusza Filipowiaka pokonywali Łukasz Żegleń, Patryk Kieliba i Krzysztof Krzysztofowicz.

W tym tygodniu Jarotę czekają dwa sparingi. W środę, 18 lipca zmierzą się z KS Opatówek. Początek meczu o 17.00. Z kolei trzy dni później rywalem JKS-u będzie Sokół Kleczew. Pierwszy gwizdek o 10.30. Oba mecze rozegrane zostaną w Jarocinie. (db)

godziny dostali bramkarze: Sebastian Kmieciak, Bartosz Kubiak i Mateusz Filipowiak.

Mecz rozpoczął się od wyrównanej gry z obu stron, ale bez klarownych sytuacji strzeleckich. Do-

piero w 30. minucie gospodarzom udało się otworzyć wynik spotkania. KKS rozpracował defensywę Jaroty i Łukasz Żegleń strzałem z bliskiej odległości wyprowadził ich na prowadzenie. Jeszcze przed

## ... WIEŚCI Z JAROTY

### Piróg i Chromiński odchodzą, Molewski wraca

Dawid Piróg i Dominik Chromiński są kolejnymi zawodnikami, którzy opuszczają szeregi Jaroty Jarocin. Piróg bronił barw JKS-u przez ostatnie trzy sezony. W ostatnim rozegrał 29 spotkań ligowych, z czego 25 w pełnym wymiarze czasowym. Z kolei Chromiński grał w Jarocinie przez ostatni rok, w którym był najsukuteczniejszym graczem zespołu. W III lidze zdobył 14 bramek. „Chromek” przeniósł się do Stali Rzeszów, gdzie będzie trenował pod okiem byłego szkoleniowca JKS-u - Janusza Niedźwiedzia. Do Jaroty po rocznej przerwie wraca Mateusz Molewski. 24-latek w poprzednim sezonie reprezentował barwy Polonii Środa Wielkopolska. W 24 meczach ligowych zdobył 4 gole.

### Opuścili Jarotę i co dalej?

Po sezonie 2017/2018 JKS rozstał się z trzema doświadczonymi piłkarzami, którzy przez lata reprezentowali barwy jarocińskiego klubu: Piotrem Garbarkiem, Krzysztofem Matuszakiem i Dawidem Pirógiem. Jakie plany na przyszłość mają sportowcy?

**Krzysztof Matuszak** (grę dla JKS-u rozpoczął w 1998 roku. Później reprezentował barwy Astry Krotoszyn, ponownie Jaroty, Płomyka Koźminiec, Piasta Kobylin, Centry Ostrów Wielkopolski, KS Raszyn, Białego Orła Koźmin Wielkopolski, a 1,5 roku temu znów wrócił do Jarocina):

- *Po odejściu z Jaroty nadal będę grał w piłkę i w dalszym ciągu szkolił młodzież. Będę ich uczył piłkarskiego rzemiosła, ale także szacunku do codziennego życia i sportu. Właśnie tego zabrakło niektórym osobom. W moim życiu niewiele się zmieni, bo nie byłem uzależniony od Jaroty. Mam rodzinę, pracę, trenuję młodzież - to życie pełne emocji i wyzwań, więc cieszę się każdym dniem. Zawsze będę dumny, że tworzyłem Jarotę jako zawodnik z ludźmi honoru. Wtedy wszyscy się wzajemnie szanowali. Uczyłem się piłki i życia od takich ludzi jak Bernard Woźniczka i jestem za to wdzięczny. Chciałbym też zaznaczyć, że Jarotę tworzył Jan Raczkiewicz z ówczesnym burmistrzem Jarocina. Na pewno nie był to nikt z ówczesnego zarządu Jaroty, jak niektórzy sugerują.*

**Dawid Piróg** (w nowym sezonie będzie występował w Centrum Ostrów Wielkopolski. Piróg rozpoczął swoją przygodę z piłką w drużynach młodzieżowych Jaroty. Później reprezentował barwy Białego Orła Koźmin Wielkopolski, Kani Gostyń, Calisii Kalisz czy wspomnianej Centry):

- *Plany na przyszłość są proste - nadal chcę grać w piłkę nożną, dopóki zdrowie dopisuje i forma fizyczna jest na wysokim poziomie. W kwestii tego, co się zmieni - na pewno klub, a co poza tym, to pewnie będę mógł odpowiedzieć za jakiś czas.*

(db)

## Sztangiści pobili rekordy

Dwoje reprezentantów Zespołu Szkół Przemysłowo-Biznesowych w Tarczach wzięło udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w podnoszeniu ciężarów.

W finałach OOM, rozegranych w Piekarach Śląskich, Wiktoria Pawłowska zajęła szóste miejsce w kategorii 48 kg, osiągając w dwuboju wynik 88 kg (38 kg w rwaniu i 50 w podrzucie). Natomiast Jakub Wyduba był dwunasty w kategorii 69 kg. W dwuboju olimpijskim zanotował wynik 184 kg (87 kg w rwaniu i 97 w podrzucie). Oboje sztangiści z Tarczec pobili swoje rekordy życiowe.

Również bez medalu wrócił tym razem z Mistrzostw Europy Masters, które rozegrane zostały w Budapeszcie, utytułowany Andrzej Borkiewicz. Weteran z Tarczec startował tym razem w wyższej kategorii wagowej 77 kg i w grupie M-70 zajął piąte miejsce. (pw)



**Wiktoria Pawłowska** znalazła się w czołowej „szóstce” na OOM w podnoszeniu ciężarów w Piekarach Śląskich

Fot. ZSPB Tarcze



Reprezentanci UKS Komorzanka na Mistrzostwach Polski Dzieci w warcach stupałowych w Szubinie

## Kościańska tuż za podium

Klaudia Kościańska z UKS Komorzanka zajęła czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski Dzieci w warcach stupałowych, które rozegrane zostały w Szubinie.

Mistrzostwa Polski rozgrywane w dwóch kategoriach wiekowych - do lat 6 i do lat 8. Tym razem UKS Komorzankę reprezentowało pięcioro zawodników (siedmio- i ośmiolatek):

Klaudia Kościańska, Nikola Filipiak, Martyna Rzepczyk, Ksawery Szymoniak i Szymon Idziaszek. W tym roku podopieczni Andrzeja Ziaka nie zdołali nawiązać do sukcesów z minionych lat (mistrzyniami Polski w kategorii dzieci były w przeszłości Aleksandra Łukomska i Amelia Jankowska). Najlepiej spisała się Klaudia Kościańska, która znalazła się tuż za podium. (pw)

Fot. UKS Komorzanka

GAZETA  
**Jarocińska**

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCÓW PRASY



ADRES REDAKCJI  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO  
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Anna Koniczna, Anna Kopras-Fijolek,  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,  
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,  
Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46

Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl  
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Łukasz Zieliński, l.zielinski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY  
(62) 332-20-33, 500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-37-60  
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pita, ul. Krzywa 35

WYDAWCA  
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ  
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

